

Rozpoczęcie rozmów W. Brandt - G. Pompidou

W poniedziałek do Paryża przybył specjalnym pociągiem kanclerz Republiki Federalnej Willy Brandt.

Pierwsze spotkanie w cztery osoby, które odbyło się w Pałacu Elizejskim między prezydentem Pompidou i kanclerzem NRF Brandtem, trwało godzinę i 15 minut.

Kanclerz Brandt opuszczając siedzibę prezydenta oświadczył oczekującym go dziennikarzom, iż tematem rozmowy były sprawy Europy zachodniej. W czasie drugiego spotkania, które odbyło się po południu, szefowie obu państw wymienili poglądy w sprawie stosunków Wschód - Zachód. (PAP)

Delegacja Sejmu u prezydenta NRF

W niedzielę, około południa wyładował na lotnisku w Frankfurt nad Menem samolot, którym przybyła do NRF grupa posłów Sejmu PRL. Parlamentarzyści polscy odwiedzają NRF, w której przebywać będą przez kilka dni, na zaproszenie grupy parlamentarnej Partii Socjaldemokratycznej SPD.

Wczoraj parlamentarzyści polscy zostali przyjęci przez prezydenta NRF Gustava Heinemann'a i odbyli z nim rozmowę. (PAP)

W sprawie własności kościelnej na ziemiach zachodnich

Prezes Rady Ministrów polecił właściwym organom państwowym przygotowanie odpowiednich aktów prawnych w celu nadania Kościołowi Rzymsko-Katolickiemu tytułów własności na mienie, które po wyzwoleniu zostało mu przekazane w użytkowanie na ziemiach zachodnich i północnych. (PAP)

Pierwsze wypłaty podwyższonych emerytur i rent Świadczenia dla następnej grupy 30 bm.

25 bm. w całym kraju nastąpiły pierwsze wypłaty emerytur i rent podwyższonych uchwałą Rady Ministrów i CRZZ z 30 grudnia ubr. Tego dnia emerytury i renty w nowej wysokości wraz z wyrównaniem podwyżki od 1 grudnia otrzymało ponad 180 tys. osób.

Do większości z nich wraz z pieniędzmi nadeszły pocztą nowe decyzje rentowe, w których określono wysokość podwyżki. W niektórych jednak przypadkach decyzje przyjdą z opóźnieniem, bowiem przy szybkim tempie prac nad wprowadzaniem podwyżki w życie chodziło przede wszystkim o terminowe doreczenie ubezpieczonym należnych im świadczeń.

Emeryci i renciści korzystający z dodatków rodzinnych, które także uległy podwyżce (przy dochodach na członka rodziny nie przekraczających 1000 zł), otrzymali także i te świadczenia w nowej wysokości. Dokonano tego na razie na podstawie dokumentacji, którą dysponuje ZUS. Zakład zwraca się równocześnie do wszystkich zainteresowanych z apelem o niezwłoczne wypełnienie wysłanych do nich oświadczeń o wysokości dochodów rodzinnych.

Następna grupa emerytów i rencistów otrzyma podwyższ-

STOŚ WIELKOPOLSKI

POZNAN
WTOREK
26
STYCZNIA
1971

Wydanie A
Rok wyd. XXVII
Nr 21 (8374)
Cena 50 gr

Na zaproszenie załóg Szczecina i Trójmiasta

E. Gierek i P. Jaroszewicz przebywali wśród stoczniowców

W Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego — największym na Pomorzu Szczecińskim zakładzie produkcyjnym, w którym ostatnio ponownie przerwano pracę — odbyło się w niedzielę (24 bm.) spotkanie I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka i prezesa Rady Ministrów — Piotra Jaroszewicza z załogą.



Edward Gierek podczas spotkania z przedstawicielami załóg przemysłu stoczniowego Trójmiasta w dniu 25 bm.

CAF — Telefoto — Kosycarz

Obecni byli także: zastępca członka Biura Politycznego minister obrony narodowej po seł Ziemi Szczecińskiej — gen. broni — Wojciech Jaruzelski, sekretarz KC PZPR — Kazimierz Barcikowski, wicepremier — Franciszek Kałm, kierownik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych — Franciszek Słachetka oraz I sekretarz KW PZPR w Szczecinie Eugeniusz Olubek.

Obu przywódców — E. Gierka i P. Jaroszewicza, którzy przybyli do stoczni na osobiste zaproszenie załogi przyjęto bardzo serdecznie. Do świetlicy głównej w której odbywało się to długo tutaj oczekiwanie spotkanie przybyli przedstawiciele poszczególnych wydziałów i służb tego wielkiego zakładu. Przed jego oficjalnym rozpoczęciem do E. Gierka i P. Jaroszewicza podchodzili pracownicy, wśród nich także ci, którzy znają go osobiście z pracy na Śląsku, „stare pie-

Czwarta runda rozmów między NRD i NRF

Sekretarz stanu w białymostkim urzędzie kanclerskim, Egon Bahr przybył w poniedziałek po południu do Berlina Zachodniego. We wtorek Bahr udaje się do stolicy NRD, gdzie spotka się z sekretarzem stanu NRD dr. Michaeliem Kohlem na kolejnej czwartej rundzie rozmów. (PAP)

Problemy bezpieczeństwa europejskiego

Konferencja naukowa w Poznaniu

Węzłowym problemem bezpieczeństwa europejskiego poświęcona została konferencja nauk politycznych która odbywała się wczoraj w gmachu Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu.

Uczestniczyli w niej przedstawiciele instytutów i studiów nauk politycznych z Poznania, Szczecina, Zielonej Góry, Koszalina i Słupska. Konferencja zorganizowana przez poznański Instytut Nauk Politycznych koncentrowała się wokół dwóch zagadnień: roli sojuszy między państwami socjalistycznymi w umacnianiu bezpieczeństwa europejskiego oraz procesów zachodzących w społeczeństwie zachodniomocnym i reakcji opinii NRF na zawarty przez rząd Brandta układ o normalizacji stosunków z Polską. Pierwsze z zagadnień omówił dr Jerzy Tyranowski z UAM, drugie przedstawione zostało w referacie dr. Czesława Mojsiewicza z INP. Przedpołudniowym obradom przewodniczył dyrektor INP — prof. dr. Adam Łopatka.

Omawiając podstawowe dokumenty określające stosunki między państwami socjalistycznymi — J. Tyranowski zwrócił

uwagę na zawarte w nich dążenia do zagwarantowania

Dokończenie na str. 2

Ratyfikacja układu z Rumunią

Rada Państwa ratyfikowała Układ między Polską Rzecząpospolitą Ludową a Socjalistyczną Republiką Rumunii o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy, podpisany w Bukareszcie dnia 12 listopada 1970 r.

Połączenie telefoniczne NRD i Berlina Zachodniego

Jak donosi agencja ADN ministerstwo poczt NRD zamierza uruchomić w dniu 31 stycznia br. kilka łącz dla bezpośredniej komunikacji telefonicznej między NRD i Berlinem Zachodnim.

W. Brandt kandydatem do Nobla

Organizacja byłych duńskich bojowników ruchu oporu postanowiła wysunąć kandydaturę kanclerza NRF Willy Brandta do pokojowej

rony” — jak się wyraża E. Gierek.

Następnie po powitaniu gości przez naczelnego dyrektora stoczni Tadeusza Cenkiera głos zabiera E. Gierek. Jego przemówienie, do którego następnie nawiązują wszyscy zabierający głos w dyskusji, przyjmowane jest z zrozumieniem i poparciem.

Rozpoczyna się wielogodzinna rozmowa, w której zabierają głos przedstawiciele wszystkich wydziałów stoczni. Jej głównym tematem są aktualne problemy polityczne i gospodarcze kraju. Przyszli tutaj, aby I sekretarzowi KC przed-

Dokończenie na str. 2

Przywódcy CSRS z wizytą w Moskwie

Na zaproszenie KC KPZR i rządu radzieckiego w poniedziałek przybyli do Moskwy z wizytą przyjaźni I sekretarz KC KPZR Gustav Husak, członek Prezydium KC KPZR, przewodniczący rządu CSRS Lubomir Štrougal oraz członek Prezydium i sekretarz KC Vasil Bilak.

Przywódców czeskosłowackich witał na lotnisku m. in. Leonid Breżniew. (PAP)

Wynagradzanie w przemyśle według dotychczasowych zasad

Narada sekretarzy KW PZPR

25 bm. w Komitecie Centralnym PZPR odbyła się — pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC Stanisława Kociolka — narada sekretarzy ekonomicznych KW partii. Tematem narady była sprawa obowiązków w 1971 roku zasad wynagradzania robotników i pracowników umysłowych zatrudnionych w przemyśle oraz omówienie przebiegu prac nad tegorocznym planem.

Wicepremier Józef Kulesza poinformował, że wychodzi się z założenia, iż w tym roku — w świetle przeprowadzonej analizy i oceny — nie należy wprowadzać nowego systemu bodźców w jego proponowanej dotąd postaci. Obowiązywać więc powinny nadal w tym roku poprzednie zasady. Uczestnicy spotkania wypowiedzieli się natomiast za kontynuacją eksperymentów w zakresie systemu bodźców aby można było zebrać odpowiedni zasób doświadczeń.

Na naradzie podkreślono, że trzeba w pełni spożytkować uwagi i wnioski załóg zgłaszane w toku ubiegłorocznej dyskusji nad założeniami nowego systemu zachęt materialnych. Dotyczy to zwłaszcza

agrody Nobla za rok 1970. Decyzję taką powziął zarząd tej organizacji w ubiegłą niedzielę uzasadniając to tym, że w ub. roku kanclerz NRF przyczynił się w

lo w niedzielę, że 58 ludzi zostało skazanych na najwyższy wymiar kary. Ponadto 34 osoby skazano zaozacznie również na karę śmierci. 72 osoby otrzymało wyroki dożywotnich ciężkich robót.

Manson winien zbrodni

W poniedziałek późnym wieczorem 12-osobowa ława przysięgłych w Los Angeles po 8 dniach narad uznała winnym zarzucanych mu zbrodni Charlesa Mansona oraz 3 młode dziewczyny, które wraz z nim uczestniczyły w zamordowaniu w sierpniu 1969 r. aktorki Sharon Tate i kilku innych osób.

R. Kirchschlaeger w ZSRR

W poniedziałek przybył do Moskwy z wizytą oficjalną na zaproszenie rządu radzieckiego minister spraw zagranicznych Austrii R. Kirchschlaeger.

Wielkopolscy budowlani na spotkaniu z Sekretariatem KW PZPR

Kierownictwo Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu gościło wczoraj delegację kilkunastu przedsiębiorstw budowlanych z Wielkopolski, stawiających domy mieszkalne, pawilony handlowe i usługowe, szkoły i inne tego typu obiekty bytowo-socjalne i komunalne.

Zagajając spotkanie I sekretarz KW PZPR — Jerzy Zasada powiedział m. in., że Sekretariat KW pragnie wysłuchać opinii przedstawicieli załóg budowlanych na temat możliwości zwiększenia w latach 1971-72 rozmiarów budownictwa mieszkaniowego w Wielkopolsce, a także przyspieszenia innych inwestycji, już rozpoczętych, które mogą mieć wpływ na polepszenie warunków pracy i bytu ludności. Jest to bowiem w tej chwili jeden z najbardziej na-

brzmiałych problemów, którego rozwiązanie w dużej mierze zależy od patriotycznej, gospodarskiej postawy 52 000 pracowników wielkopolskiego budownictwa.

Następnie zabrał głos dyrektor Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa — Jerzy Brzert, który przed kilku dniami reprezentował wielkopolskich budowlanych na spotkaniu z I sekretarzem KC PZPR — Edwardem Gierkiem. Dyrektor Brzert scharakteryzował rozwój potencjału



Delegacje załóg wielkopolskich przedsiębiorstw budowlanych na spotkaniu z Sekretariatem KW PZPR.

Fot. — K. Przychodźki

produkcyjnego wielkopolskiego budownictwa, jego mocne i słabe strony oraz możliwości. Mówca przypomniał, że na spotkaniu z Edwardem Gierkiem poinformował I sekretarza KC o możliwościach wielkopolskiego budownictwa, które kryją się m. in. w:

• wykorzystaniu szansy, jaką daje dobra pogoda w styczniu, dla

Dokończenie na str. 2

Zadania prasy i SDP

25 bm. odbyło się spotkanie członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR Stefana Olszowskiego oraz kierownika Biura Prasy KC Wiesława Beka z członkami Prezydium Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. W toku spotkania omówiono, na ile sytuacja politycznej i gospodarczej w kraju, aktualne zadania stojące przed prasą polską i Stowarzyszeniem Dziennikarzy Polskich. (PAP)

Armia przejęła władzę w Ugandzie

Według doniesień agencji zachodnich z Kampali i stolicy sąsiedniej Kenii — Nairobi, w Ugandzie władzę przejęła armia. W poniedziałek wprowadzono godzinę policyjną, która obowiązywać będzie od godz. 19 wieczorem do 6.30 rano. W stolicy Ugandy Kampali oddziały wojska stacjonują w wielu instytucjach i budynkach o znaczeniu strategicznym oraz patrolują ulice i ważniejsze połączenia komunikacyjne. W poniedziałek w południe nadal słychać było w mieście strzały i eksplozje. PAP



26 bm. będzie zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, miejscami drobne opady deszczu. Temperatura maksymalna od 3 st. na północnym wschodzie do ok. 9 st. na północnym zachodzie. Wiatry umiarkowane południowo-zachodnie.

Presja monopolu naftowych

Zastępca sekretarza stanu USA John Irwin powrócił z podróży na Bliski Wschód. Jako specjalny wysłannik prezydenta Nixona, Irwin koordynował wspólne wysiłki największych zachodnich monopolu naftowych zmierzające do pokrzyżowania planów krajów eksportujących ropę naftową.

Jak dotychczas, wysiłki USA najwyraźniej nie przyniosły oczekiwanych wyników. Towarzystwo radiowo-telewizyjne NBC stwierdziło, że w kilka godzin po powrocie Irwina do Waszyngtonu szach Iranu uprzedził, że zarówno jego kraj, jak i inne państwa eksportujące ropę naftową wstrzymają jej dostawy na rynki światowe.

(O podłożu konfliktu naftowego piszemy na str. 3).

Narada sekretarzy

Dokończenie ze str. 1

wiązań na ukształtowanie się tego gorącego planu. Decydująca jest struktura asortymentowa tej dodatkowej produkcji, jej trafność pod względem zapotrzebowania rynkowego, eksportowego lub zaopatrzeniowego. W tych dodatkowych dostawach nie może być miejsca na towary trudno zbywalne, nie cieszące się popytem.

Następnie przewodniczący Państwowej Komisji Cen — Piotr Karpuk poinformował o sposobach pełnej realizacji uchwały Rady Ministrów w sprawie zasad polityki cen detalicznych w latach 1971-72, (która stabilizuje ceny podstawowych artykułów spożywczych i przemysłowych), o kryteriach zaliczania nowych wyrobów do grupy nowości, kontroli jakości towarów rynkowych itp. Na naradzie mocno podkreślano, że realizacja zasad nowej polityki cen wymaga aktywnego współdziałania wszystkich niemal ogniw gospodarczych i kontrolnych, a przede wszystkim przestrzegania rygorów odpowiedzialności za prawidłowe kształtowanie cen przez samych producentów. (PAP)

Wieloletnia umowa handlowa Polska - NRD

25 bm. podpisana została w Warszawie wieloletnia umowa między Polską a NRD o wzajemnych dostawach towarów i usługach na lata 1971-1975 oraz protokół do tej umowy na rok bieżący.

Postanowienia nowej, wieloletniej umowy ustalają wartość dostaw towarowych na poziomie wyższym o ponad 70 proc. w stosunku do minionego 5-letnia. (PAP)

Zapowiedź poprawy zaopatrzenia w czekoladę

W br. wzrost produkcji o ponad 7000 ton

Zgodnie z ostatnimi decyzjami, produkcja czekolady i wyrobów czekoladowych zwiększona zostanie w br. o ponad 7 tys. ton. Wymagać to będzie jednak dodatkowego importu 3 tys. ton ziarna kakaowego i innych surowców, łącznej wartości ponad 10 mln zł dew.

Tak więc, niemałym kosztem i wysiłkiem przewidywany pierwotnie na rok bież. plan produkcji czekolady zwiększony został z 16 tys. ton do 21.400 ton, a wyrobów czekoladowych z 43.400 do 45.500 ton. W stosunku do roku ub. produkcja czekolady będzie większa o 30 proc., a wyrobów czekoladowych o blisko 10 proc. Zwiększone w tym roku zostaną dostawy czekolady pełnej o 1.800 ton, czekolady z orzechami o 900 ton, nadziewanej o 1.500 ton, galanterii czekoladowej o 850 ton i kakao o 150 ton. Niezależnie od przemysłu kłusowego, fabryki „Społem” i przemysłu terenowego dostarczą dodatkowo na rynek 1.000 ton czekolady nadziewanej i 1.300 ton wyrobów czekoladowych.

Konferencja naukowa w Poznaniu

Dokończenie ze str. 1

trwałego pokoju i bezpieczeństwa. Nawiazano również do innych dokumentów, których cele i zasady wytyczają pokojową politykę państw socjalistycznych na kontynencie europejskim. Podkreślając prawnomiedzynarodowe znaczenie omawianych dokumentów, mówca nawiązał równocześnie do aktualnych wysiłków państw wspólnoty socjalistycznej w kształtowaniu europejskiej rzeczywistości.

Stosunkom w Europie w kontekście sytuacji w NRF poświęcony był drugi z referatów. Dokonana została w nim wszechstronna ocena procesów zachodzących w NRF po podpisaniu układu z Polską. Referent omówił szczegółowo zwłaszcza zaznaczający się proces polaryzacji postaw wobec układu PRL — NRF z jednej strony większości społeczeństwa, kościołów i organizacji młodzieżowych, z drugiej strony organizacji prasy, dyktatorów i Bundeswehry.

W godzinach popołudniowych na konferencji toczyła się dyskusja, która rozwinęła i pogłębiła tezy przedstawione w opracowaniach naukowych. Popołudniowym obradom przewodniczył wicedyrektor INP — doc. dr hab. Stanisław Wykretowicz. (jw)

***** HUMOR I SATYRA *****



Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI A 26 I 1971 Nr 21 (8374)

W odpowiedzi na apel Śląska

Pracowita niedziela w Zagłębiu Konińskim

Pracownicy spędzili ostatnią niedzielę pracownicy licznych zakładów przemysłowych Zagłębia Konińskiego. Np. robotnicy Konińskich Zakładów Naprawczych Przemysłu Węgla Brunatnego, normalnie nie zatrudniani w dni świąteczne staneli w halach produkcyjnych przy swoich warsztatach pracy.

Około 100 osób z wydziałów: regeneracji, obróbki mechanicznej i krajalni zrealizowało swój czyn podjęty, w odpowiedzi na apel górników i hutników Śląska, jako wyraz poparcia pracą nowego kierownictwa partii. Wielu pracowników umysłowych stanęło tej niedzieli także przy maszynach. Wykonano dodatkowo tysiące niezbędnych części do sprawnego przeprowadzania remontów koparek i zwałowarek w lutym br. M. in. ślusarz brzygdzista Zdzisław Kobielski z wydz. regeneracji wykonał wspólnie ze swoim kolegą 1500 pierścieni uszczelniających do łańcucha wadrowego olbrzymiej koparki.

Pracowały także, utrzymywane w tzw. ruchu ciągłym kopalnie węgla brunatnego, elektrownie i huta aluminium „Konin”. Górniczy odkrywki „Kazimierz” stawili się w zeszłym tygodniu w komplecie do pracy. Wydobycie ponad 7 tys. ton węgla. Gorzej było jednak z wydoby-

ciem odpowiedniej ilości i przy transportowaniu na zwałowiska, nadkładu ziemnego. Nastąpiła bowiem awaria gąsienicy podawarki.

Odkrywka „Pątnów” dostarczyła w ciągu pierwszych 12 godzin niedzielnego urobku, do pobliskich elektrowni 8,5 tys. ton brunatnego paliwa. Podobnie dobre rezultaty wydobywcze w węglu zanotowali tej niedzieli górnicy kopalni „Gosławice”, gdzie fedrunek węgla przebiegał również bez zakłóceń, a trudności wystąpiły w nadkładzie.

Należy z dużym uznaniem podkreślić, że wszyscy górnicy kopalni rejonu Konina otrzymali, mimo dodatniej temperatury, gorące posiłki regeneracyjne przy swoich, rozrzuconych po licznych odkrywkach, stanowiskach pracy. Nie otrzymali ich, niestety, tej niedzieli górnicy z kopalni węgla brunatnego „Adamów”, mimo że pracowali także pod gołym niebem, w trudnych warunkach terenowych, na odkrywkowych, rozległych terenach swojej kopalni.

Dzięki temu, że konińskie kopalnie dostarczały przez cały dzień rytmicznie i sukcesywnie brunatne paliwo, dobrze i bez zakłóceń pracowały w niedzielę wielkie elektrownie. (zeł)

Za 30 mln rocznie

CIA finansuje „Wolną Europę”

Senator republikański, Clifford Case, w ogłoszonym 23 bm. oświadczeniu stwierdził, że rozgłoszna „Wolna Europa” i „Radio Liberty”, nadające z Monachium programy do Europy wschodniej, finansowane są przez Centralną Agencję Wywiadowczą (CIA) i w związku z tym powinny być poddane kontroli kongresu. Senator zapowiedział, że przedstawi w senacie projekt ustawy zmierzający w tym kierunku i że identyczny projekt zostanie wniesiony w Izbie Reprezentantów przez kongresmana Ogdena Reida. Case stwierdził, że chociaż obie rozgłosznie utrzymują, iż nie są instytucjami rządowymi, niemal wszystkie ich wydatki w roku ubiegłym, wynioszące około 30 mln dolarów, zostały pokryte przez CIA. (PAP)

Ostatnie próby przed lotem „Apollo-14”

W poniedziałek o godz. 15 czasu warszawskiego rozpoczęły się na Przylądku Kennedy'ego ostatnie przygotowania do startu „Apollo-14”. Przez 102 godziny technicy i obsługa kosmodromu sprawdzają, czy wszystkie przyrządy i systemy statku kosmicznego, rakiet i pojazdu księżycowego. Start wyznaczono na godzinie 21.23 czasu warszawskiego w niedzielę 31 stycznia. (PAP)

E. Gierek i P. Jaroszewicz wśród stoczniovców

Dokończenie ze str. 1

stawić swój punkt widzenia w sprawach mających dla nich, dla ich zakładu i całego kraju istotne znaczenie. Mówią dużo o sprawach przykrych i bolesnych, o tych, które doprowadziły nasz kraj do poważnego kryzysu politycznego, którego tragicznym finałem były wydarzenia grudniowe. Wszystkie te głosy cechowała głęboka odpowiedzialność za losy swego zakładu pracy i kraju. Nie ukrywając wzruszenia wywołanego bezpośrednią i na prawdę serdeczną atmosferą spotkania, w czasie którego za siadają przy jednym stole, występując w imieniu całych wydziałów i poszczególnych grup pracowniczych — zapewniali E. Gierka i P. Jaroszewicza o swoim pełnym poparciu dla za prezentowanego przez nich programu odnowy.

— Nie pora teraz (spotkanie przebiegało w czasie ostatnich godzin nocnych) na deklaracje i zobowiązania; na to trzeba trochę czasu, ale zapewniamy was — zwracali się do E. Gierki — że załoga stoczniowa, znana dotąd z patriotycznej postawy, zrobi wszystko aby nie tylko odrobić powstałe ostatnio zaległości ale poważnie przekroczyć planowe zadania.

E. Gierka kilkakrotnie dziękując stoczniovców za ta właśnie formę poparcia stwierdził, iż jest ona w tej chwili najbardziej cenna.

W trakcie spotkania zabie-

Ofensywa sił wyzwoleniczych

Możliwość ataku na Phnom Penh?

Agencja France Presse, donosi, że w poniedziałek władze syjamskie nakazały zamknięcie granicy z Kambodżą w związku z rozwijającą się w tym kraju ofensywą sił patriotycznych. Na granicę wysłane zostały dodatkowe oddziały wojsk syjamskich.

Patrioci khmerscy przeprowadzili w nocy z niedzieli na poniedziałek ponowny atak na lotnisko w pobliżu Phnom Penh. Port lotniczy Pochentong znajdujący się o 8 km od centrum miasta ostrzelany został z moździerzy i rakiet.

Równocześnie partyzanci przeprowadzili ataki na posterunki wojskowe wokół Phnom Penh. Mieszkańcy miasta słyszeli ponad 25 eksplozji. Jak się okazało żołnierze rządowi rzucali granaty do rzek przepływających przez Phnom Penh, w obawie przed ewentualnymi atakami pletwonurków na stołeczne mosty.

Nie wyklucza się w najbliższych dniach możliwości ataku partyzanckiego na Phnom Penh. Większość obserwatorów jest jednak zdania, że bojownicy khmerscy nie zamierzają zająć stolicy, a jedynie stosować taktykę nekiania sił rządowych.

Na terenie Wietnamu Południowego odnotowano sporadyczne starcia. Rzecznik sąjski podał, że w niedzielę doszło do walk między partyzantami a oddziałami południowowietnamskimi w prowincji Binh Tuong. (PAP)

Wielkopolscy budowlani na spotkaniu z Sekretariatem KW

Dokończenie ze str. 2

wykonania tegorocznego programu budownictwa mieszkaniowego w Wielkopolsce do dnia 30 listopada;

• oddaniu w 1971 roku 3000 m kw. użytkowej powierzchni mieszkalnej oraz 2500 m kw. powierzchni urządzeń towarzyszących ponad plan;

• przekazaniu do końca sierpnia, a więc przed rozpoczęciem roku szkolnego — 91 procent budowanych w tym roku obiektów szkolnych;

• rozszerzeniu zakresu robót w stanie surowym (aby mieć większy front robót przyszłej zimy) i zwiększeniu o około 22 000 m kw. rozmiarów budownictwa mieszkaniowego w 1972 roku.

Dyr. Brązert podkreślił, że są to propozycje wstępne, które mogą i powinny być przez załogi poszerzane.

W dyskusji nad tymi sprawami zabierali głos: monter Stanisław Bernaciak i cieśla Kazimierz Ciesielski — z Piłskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego, sekretarz organizacji partyjnej Stanisław Gajewski i dyrektor Henryk Kinastowski z Kaliskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego, działacz związkowy — Aureliusz Gostyński — z Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 4, sekretarz organizacji partyjnej Jan Jackowski — z

CDU przedstawi nowy program działania

Otwarcie zjazdu w Duesseldorfie

W stolicy północnej Nadrenii — Westfalii, Duesseldorfie rozpoczęły się w poniedziałek przed południem obrady zjazdu Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej — CDU. W centrum uwagi uczestników zjazdu znajduje się projekt nowego programu, który nadalby konserwatywnej CDU charakter „partii centrowej”.

Sądząc jednak ogólnie, organizatorzy zjazdu zamierzają skoncentrować główną uwagę uczestników zjazdu na problemach wewnętrzno-politycznych. Jednakże już w kołach kierownictwa CDU nie wąpi się, że dyskusja dotyczyć będzie również tak ważnych problemów, jak stosunki NRF z państwami socjalistycznymi oraz stanowisko CDU wobec układów, jakie obecny rząd NRF zawarł ze Związkiem Radzieckim i Polską, a także stanowisko CDU wobec sprawy ratyfikacji tych układów w Bundestagu.

W pierwszym dniu obrad o baj przywódcy partii chadeckich Kiesinger i Strauss zdecydowanie negatywnie ustosunkowali się do zawartych przez NRF układów ze Związkiem Radzieckim i z Polską, a realizowaną przez Bonn politykę porozumienia z państwami Europy wschodniej określili jako „awanturę” i jako „politykę darowizny ważnych pozycji niemieckich nie otrzymując w zamian żadnych świadczeń”. (PAP)

Narada przewodniczących prezydów PRN

Wczoraj 25 bm. odbyła się w Poznaniu narada przewodniczących prezydów powiatowych oraz miejskich rad narodowych z województwa poznańskiego z udziałem kierowników wydziałów oraz dyrektorów zjednoczeń i przedsiębiorstw podporządkowanych Prezydium WRN.

Przedmiotem narady były problemy związane z realizacją zadań rad narodowych i ich prezydów oraz jednostek administracyjnych i gospodarczych rad narodowych w Wielkopolsce w realizacji problemów związanych z poprawą warunków bytowych i socjalnych ludzi pracy zwłaszcza w zakresie zaopatrzenia, usług, budownictwa mieszkaniowego, opieki zdrowotnej oraz zatrudnienia szczególnie młodzieży i kobiet.

Omówiono również zadania związane z dalszym doskonaleniem form i metod pracy prezydów rad narodowych wszystkich stopni oraz podległych im organów zwłaszcza w zakresie załatwiania spraw obywateli jak i gospodarowania w 1971 roku środkami budżetowymi. (na)

12 lat więzienia dla recydywisty

Przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu zakończył się proces 37-letniego Bogumiła Soboniaka (zam. w Poznaniu przy ul. Grzegorzewskiej 15-krotnie karanego, oskarżonego o dokonanie dwóch napadów rabunkowych. (O sprawie tej pisaaliśmy obszernie 14 bm. w artykule pt. „Konsekwentniej zwalczajmy recydywę”).

Trybunał ustalił, że 13 lipca ub. roku w Krzyżu (pow. Trzcianka) oskarżony cegłą uderzył w głowę Józefa G., po czym zabrał mu 1500 zł. Następnego dnia w Szczecinie zrabował Marii W. walizkę z garderobą wartości 1600 zł.

Przyjmując jako okoliczność obciążającą oskarżonego jego wielokrotną karalność m. in. za napady rabunkowe i kradzieże, Sąd skazał go na 12 lat pozbawienia wolności, 3000 zł grzywny oraz utratę praw publicznych na 5 lat. Ponadto orzeczono umieszczenie Soboniaka (po odbyciu kary pozbawienia wolności) w ośrodku przy stosowaniu społecznego. (Jest to nowy środek stosowany w celu resocjalizacji recydywistów).

Wyrok nie jest prawomocny. (ak)

E. Gierek i P. Jaroszewicz wśród stoczniovców

rali też głos — gen. Wojciech Jaruzelski i nowo mianowany Pierwotnik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Franciszek Szlachciec.

Także w poniedziałek w Gdańsku odbyło się spotkanie Edwarda Gierki i Piotra Jaroszewicza z przedstawicielami załóg stoczni i zakładów kooperujących z przemysłem okrętowym Trójmiasta.

W spotkaniu również uczestniczyli m. in. członek Biura Politycznego, sekretarz KC — Edward Babiuch i kierownik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych — Franciszek Szlachciec.

W toku wielogodzinnej, bez pośredniej rozmowy z reprezentantami najwyższych władz — delegaci wybrani na to spotkanie przez załogi robotnicze poszczególnych zakładów pracy i wydziałów, przedstawili polityczne, ekonomiczne i socjalne problemy nurtujące ludzi pracy, a omówione ostatnio na licznych zebraniach, w czasie których wyrażano również pragnienie spotkania stoczniovców z najwyższymi przedstawicielami partii i rządu i szczerą z nimi rozmowę. Dyskusja dotyczyła m. in.

ta i przebiegu grudniowych wydarzeń na Wybrzeżu, sytuacji ekonomicznej kraju, zagadnienia więzi produkcyjnych i socjalno-bytowych poszczególnych zakładów pracy.

Głos zabierało 23 mówców przedstawicieli poszczególnych zespołów stoczni i kooperujących przedsiębiorstw. Przedstawiali oni opinie i poglądy załóg na temat spraw o kluczowym dla kraju znaczeniu, na temat zagadnień o znaczeniu lokalnym, a także specyficznych, istotnych dla poszczególnych grup i zawodów.

Delegaci nie ukrywali rozgoryczenia i głębokiej dezaprobaty w stosunku do sytuacji, która doprowadziła do tak poważnych następstw, do kryzysu zaufania pomiędzy kierownictwem, a społeczeństwem, do tragicznego wydarzenia grudniowych. Zgłosili szereg postulatów, zmierzających, do możliwie szybkiego rozwiązania problemów najbardziej nabrzmiałych, do stworzenia takiego układu stosunków, które by zabezpieczyły interesy ludzi pracy i unie możliwiły powtórzenie się zaistniałego kryzysu.

Wypowiadając cechowale poczucie odpowiedzialności i gospodarskiej troski o losy swego zakładu pracy, regionu, kraju. Mówcy stwier-

dali, że załogi zdają sobie sprawę z tego iż kardynalnym warunkiem uzyskania efektów gospodarczych i podniesienia stopy życiowej jest wyczerpana praca na każdym stanowisku. Na dowód, iż czynem pragną poprzeć toczą się proces odnowy i program nowego kierownictwa — przedstawili zobowiązania produkcyjne załóg niektórych wydziałów stoczni.

E. Gierka i P. Jaroszewicz w wystąpieniach swoich omówili sytuację gospodarczą i polityczną kraju, przedstawili kroki obecnie podejmowane w celu poprawy warunków życia społeczeństwa oraz dalsze zamierzenia kierownictwa partii i rządu. Wskazywali na znaczenie czynnego poparcia programu władz zarówno wysiłkiem produkcyjnym, jak i tworzącą aktywnością wszystkich rozumnych i prawdziwie zaangażowanych ludzi pracy. Te zwłaszcza słowa, po dobie jak stwierdzenia o wadze wzajemnego zaufania zebrani powitali owacją.

W czasie spotkania głos zabrali również kierownik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych — Franciszek Szlachciec.

Mimo późnej pory E. Gierka i P. Jaroszewicz przyjęli zaproszenie załogi Stoczni Gdańskiej im. Lenina do odwiedzenia jej zakładu. W godzinach wieczornych goście zwiedzili stocznnię. (PAP)

„Koziołki” płacą

3, 8, 26, 30, 45 dod. 18.

W 715 grze, której losowanie odbyło się w dniu 24 stycznia 1971 r. wpłynęło 404.366 zakładów wartości 1.213.098. — Zł. Fundusz wygranych wynosił: 667.203. — Zł. Nie stwierdzono wygranych I i II stopnia. Fundusz na wygrane I stopnia w następnych grach wynosił: 500.000. — Zł. Stwierdzono 57 „czwórek” — zł. 5.464. — Zł. 92 „trójków premialnych” — zł. 1.667. „trójków” — zł. 2.013. „dwójek premialnych” — zł. 27. — Zł. 24.257 „dwójek” — zł. 7. — Zł. Losowanie 716 gry odbędzie się w dniu 31 stycznia 1971 r. w Poznaniu na Starym Rynku o godzinie 12, na którym wylosowana będzie dodatkowa 4-cyfrowa końcówka banderoli na którą przypadnie: 2.500. — zł. na kupony z banderola V-zakładowa 500. — zł. na kupony z banderola I-zakładowa.

K369

Toto-Lotek

2, 5, 36, 43, 45, 48, dod. 40

Okno wizytowe Poznania

WIELKOPOLSKA



Stare Miasto — dzielnica będąca wizytówką nie tylko Poznania, ale i Wielkopolski. Tu mieszczą się najważniejsze placówki kulturalne, jak teatry, Filharmonia, Opera. Tutaj najwięcej instytucji zarządzania i kierowania z prezydiami RN i WRN na czele, dyrekcjami zjednoczeń, dyrekcjami przedsiębiorstw i instytucji, najwięcej szkół wyższych i szkół średnich. Tu najwięcej także lokali gastronomicznych, najwięcej placówek handlowych, najlepsze zaopatrzenie.

Ale także szczególnie liczna klasa robotnicza, zakłady przemysłowe, przedsiębiorstwa budowlane, stawiające obecnie największe osiedla mieszkaniowe w historii Poznania: Winogrody i Rataje. Centrum Starego Miasta to jednocześnie centrum Poznania — wczoraj: najjaśniejsze, najbardziej rozświetlone neonami.

Dodajmy teraz, że w tej dzielnicy działa największa w Wielkopolsce organizacja partyjna, licząca 12.000 członków. Czy można się więc dziwić, że na niedawnej Dzielnicowej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej tej organizacji dyskusja była podzielona na najróżniejsze tematy: od spraw przemysłu do kultury, od budownictwa do oświaty? Taki już charakter tej dzielnicy.

Może ona chlubić się tym, że dała produkcję wartości ponad 3 mld zł, czyli około 17 procent produkcji przemysłowej Poznania. Tym, że dynamika tej produkcji wynosi 7 procent. Prawie cały przyrost produkcji dokonywał się dzięki wzrostowi wydajności pracy. Także zadania jakościowe zostały na ogół zrealizowane. Taki był obraz ogólny. Można by się oczywiście dopatrzeć na nim także zjawisk negatywnych. Wypływały niedociągnięcia wyrażające się niewłaściwym podejściem do wydajności pracy, do zmienności i pełnego wykorzystania środków w trwałych. Krytycznie zostały ocenione gastronomia i handel. Nasze miasto znajduje się na jednym z ostatnich miejsc w kraju pod względem oddawania do użytku nowych obiektów gastronomiczno-handlowych. Ogromne są potrzeby w zakresie budownictwa mieszkaniowego. Szczęśliwie w roku 1970 na Starym Mieście przybyło 4770 izb, oczywiście głównie dzięki Wnogradom, gdzie zrealizowano w pełni roczne zadania. Ale szwankowała jakość oddawanych do użytku mieszkań, choć widoczna jest poprawa. W każdym razie usuwanie usterek kosztowało w roku 1969 aż 5 mln zł; przy robotach poprawkowych stało zatrudniono około 1 procent załóg budowlanych. Tylko 18 procent obiektów uzyskiwało przy odbiorze ocenę bardzo dobrą. Tutaj też trzeba znaleźć odpowiednie rozwiązania organizacyjne, jak i bodźcowe, aby nie opłacało się przekazywanie obiektów niestannemu wykończonych.

W toku dyskusji nie pominięto leczenia i opieki społecznej, których rola rośnie, a funkcjonowanie nie jest w pełni zadowalające.

Zagadnienia demokracji socjalistycznej w takiej dzielnicy jak Stare Miasto są może szczególnie ważne. Znalazło to wyraz w wystąpieniach delegatów. Łamanie tej demokracji wystąpiło szczególnie jaskrawo na przykładzie Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robotów Kolejowych PPRK — 10. Władze nadrzędne tego przedsiębiorstwa nie respektują przepisów o samorządzie robotniczym, ignorują istnienie — stwierdzono na Konferencji — KSR przy tym przedsiębiorstwie. Tak oczywiście być nie może.

Na konferencji Starego Miasta rozważano także, co zrobić, aby lepiej służyć kolektywom pracującym. Była to jak gdyby myśl przewodnia obrad. Konsultacje z kolektywami, popularyzacja ludzi dobrej roboty — uznano za ważne kierunki partyjnego działania. Rokuja one organizacji partyjnej dzielnicy Stare Miasto nowe osiągnięcia.

MIECZYSLAW SKAPSKI

NASZE ROZMOWY

Sukcesy na torze przeszkód

Społeczna inspekcja pracy, powołana do życia 20 lat temu, zdziałała niemało, chociaż chyba nie tyle ile sobie życzylibyśmy. Miernikiem niedostatku jej operatywności może być fakt, że w 1969 roku, statystycznie rzecz biorąc zakładowy społeczny inspektor pracy wydał w Wielkopolsce 6 zaleceń (a więc jedno na dwa miesiące), skierowanych do dyrekcji zakładów, a dotyczących poprawy stanu bhp.

Pytaniem o te sprawy rozpoczęliśmy rozmowę z mistrzem-elektrykiem w Fabryce Papieru „Malta” (Poznańskie Zakłady Papiernicze) Zenonem Kaszubskim, który od wielu lat pełni funkcję zakładowego społecznego inspektora pracy.

— W ubiegłym roku — stwierdził nasz rozmówca — wydałem 21 zaleceń przy czym wszystkie zostały wykonane przez dyrekcję naszego zakładu. W rezultacie m. in. założono osłony ochronne na niektórych maszynach, a w trzech na lach produkcyjnych śliskich i wyszczerbionych posadzki zastąpiono takimi, które odpowiadają wymagom bhp.

— Pracuje pan w tej fabryce od 1945 roku, a więc łatwo panu ocenić zmiany zachodzące w warunkach pracy?

— Najwięcej pozytywnych zmian nastąpiło w ostatnich latach. Szczególnie istotne jest to, że dzięki zastosowaniu wózków elektrycznych i podnośników, w znacznym stopniu wyeliminowano ręczny przeładunek. Był on uciążliwy, bowiem trzeba było dźwigać baloty pa pieru o wadze 200 kg. Z innych osiągnięć w poprawie warunków pracy i warunków socjalno-bytowych trzeba wymienić utworzenie gabinetów: lekarskiego i stomatologicznego, dowóz pracowników z centrum Poznania na Malte, organizację pralni odzieży robotniczej założenie w Sarbinowie nadmorskiego ośrodka wczasowego oraz ośrodka kolonijnego

dla 75 dzieci. Warto również wspomnieć, że w wyniku ścisłej nienii biur, wygospodarowano pomieszczenie na stołówkę przywarsztatową. Mamy jednak kłopot z jej wyposażeniem. Przepisy zezwalające bo wiem tylko nowo wybudowanym zakładom dokonywać zakupu mebli w odpowiednich jednostkach państwowych.

— Czy w działaniach na rzecz poprawy warunków pracy częściej napotykać na tego typu przeszkody?

— Nieraz tak. Np. Zjednoczenie Przemysłu Celulozowo-Papierniczego w Łodzi odmówiło udziału odmownie na nasz postulat wydawania pracownikom mydła toaletowego zamiast twardego — przeznaczonego do prania. Znacznie poważniejsza sprawa to brak placówki, która podjęłaby się badania sprawności sprzętu ochronnego elektryków (lampa neonowa, drążki, rekawice). Tymczasem sprzęt taki musi być poddawany próbom sprawności co 6 miesięcy; inaczej stosowanie go zagraża niebezpiecznymi następstwami. Również mimo wielokrotnych monitów nie poprawiła się jakość odzieży robotniczej.

— Czyż pan tłumaczy wysoki wskaźnik fluktuacji kadr w fabryce (33 procent rocznie)?

— Nadal, mimo poprawy warunków pracy, fabryka jest zakładem o ruchu ciągłym, stąd też robota na trzy zmiany — w piątek i święta. Wkrótce ma być jednak zreali zowany nasz postulat wprowadzenia systemu czterobrygadowego. To znaczna ulga. Nadal będą wprawdzie 3 zmiany i 8-

„Siedem Sióstr” i 10 państw

Konflikt wokół Wielkiej Nafty

W ostatnich dniach w Teheranie wszczęte zostały negocjacje, których efekt końcowy może mieć nie mały wpływ na rozwój sytuacji w tym rejonie świata. Mowa o pertraktacjach między przedstawicielami zachodnich towarzystw naftowych a członkami Organizacji Krajów Eksportujących Naftę (OPEC), grupującej 10 państw — od Iranu po Algierię. Sens tych rozmów, w lakonicznym ujęciu, sprowadza się do żądania państw dysponujących ropą — ustanowienia godziwych cen i zwiększenia inwestycji przez obce koncerny. W szerszym aspekcie jest to pierwsza zespółowa próba okiełznanie eksploatacyjnej działalności obcych kapitałów.

Bezpośrednim podłożem konfliktu naftowego są postanowienia układów między poszczególnymi państwami a koncernami wydobywającymi ropę na ich terytoriach. Układy te są obecnie rażąco nieaktualne pod względem praktycznym. Wzrost cen na zachodnioeuropejskich rynkach spowodował, iż koncerny naftowe czerpały ze swoich produktów coraz większe zyski, gdy państwa naftowe musiały zadowalać się otrzymywaniem za ropę cen na ogół nie zmniejszonych. Obecnie państwa te domagają się za ropę takich cen, by posłużyły one rozwojowi ekonomicznemu krajówproducentów. Żądają także reinwestycji części zysków na własnym terytorium, w celu poszukiwania nowych złóż.

WETO „SIEDMIU SIÓSTR”

Jakkolwiek szereg firm mniejszych skłonnych byłoby się zgodzić z postawionymi warunkami, to spotkały się one ze sprzeciwem największych koncernów. Siedem kompanii, zwanych przez naftowców „Siedmioma Siostrami”, od początku zajęło w rozmowach teherańskich pozycję przetargową. Pięć koncernów amerykańskich i dwa brytyjskie, wśród których są Standard Oil of New Jersey, Mobil, Shell i British Petroleum — oświadczyło wspólnie, że gotowe są wprawdzie przedyskutować ceny, ale pod warunkiem, iż druga strona zapewni jednocześnie nie wysu-

wanie w ciągu najbliższych pięciu lat nowych postulatów. Spór między koncernami naftowymi a państwami produkującymi ropę, ochrzczony został w prasie światowej „wojną naftową”. Jest to na razie tylko wojna słowna. Ale ze strony producentów ropy padły już ostrzeżenia, iż jeśli koncerny nie zgodzą się na ich warunki, ropodajne kurki zostaną zamknięte. Można uzmysłowić sobie znaczenie tego ostrzeżenia, biorąc pod uwagę fakt, że Bliski Wschód i Północna Afryka to dysponenci 85 procent znanych zasobów ropy świata niesocjalistycznego. W tym rejonie realizuje 90 procent swych zamówień Japonia. Bliskowschodnia ropa pokrywa w 58 procentach zapotrzebowanie zachodnioeuropejskie; aż w 30 procentach są to dostawy libijskie.

Przytaczając te dane, londyński „Financial Times” wyraża obawy, iż Libia zgromadziła spore zasoby finansowe i aby wygrać „wojnę” z koncernami, może sobie pozwolić na co najmniej 6-miesięczne przerwanie dostaw. Tymczasem zachodnioeuropejskie zapasy benzyny są niewielkie. Np. w Wielkiej Brytanii ocenia się je co najwyżej na trzy miesiące.

Spór między koncernami a państwami naftowymi stał się okazją do przypomnienia, iż ceny na ten surowiec energetyczny są drastycznie różne. Podczas gdy np. ropa bliskowschodnia kosztuje średnio 2 dolary za baryłek (7 baryłek — 1 tona), to za ropę amerykańską trzeba zapłacić o 1,30 dolara drożej. Co więcej, ceny tej ostatniej w USA chronione są przez państwo. Nie ma żadnych podstaw — wyjaśniają kraje bliskowschodnie — aby państwo co najmniej kilkadziesiąt razy bogatsze niż Libia czy Algieria, miało czerpać zyski ze sprzedaży nafty o 65 procent większe.

INTERWENCJA WASHINGTONU

Skoordynowaną i stanowczą akcję, podjętą przez 10 państw próbował stordedować Waszyngton. Pod pretekstem „zapobieżenia grożącej konfrontacji” w Teheranie, pojawił się amerykański podsekretarz stanu — John Irvin. Zabiegał ze strony USA mają na celu głównie zabezpieczenie państw NATO przed ewentualnym nagłym przerwaniem dostaw, ale i ochronę interesów własnych towarzystw. Wobec nieodległych perspektyw częściowego wyczerpania się własnych złóż roponośnych po roku 1980 — zdaniem ekspertów, uwzględniając nawet eksploatację bogatych złóż na Alasce, USA około 50 procent swego zapotrzebowania na ropę będą musiały pokrywać z importu. A jedynym możliwym źródłem zaspokojenia potrzeb na tak szeroką skalę, mogą być wciąż jeszcze najbogatsze złoża bliskowschodnie.

Nic zatem dziwnego, iż w świecie arabskim coraz głośniej mówi się o potrzebie uprawnienia jednolitej strategii naftowej. Strategia taka pozwoliłaby na wywieranie odpowiednich nacisków we właściwych momentach także na Stany Zjednoczone. Utworzenie w tej dziedzinie wspólne frontu arabskiego położyłoby też bez wątpienia tamę przyszkowi, uprawianemu przez międzynarodowe koncerny naftowe.

Dla koncernów tych przyszość w rejonie Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej z pewnością nie rysuje się w różnorodnych barwach. Konsekwentnie realizowany przez 10 państw naftowych program strukturalnych przeobrażeń społeczno-gospodarczych, doprowadzi z czasem — jak można sądzić — do całkowitego wyparcia obcych towarzystw i utworzenia własnych przedsiębiorstw, opartych na bazie państwowej i zatrudnianiu rodzimych fachowców.

JERZY WALASEK



Magistrala bez piecyków

Ciepło z gazu — temat o tej porze roku bardzo aktualny. Z tego paliwa korzysta 2 mln gospodarstw domowych. W bieżącym pięciu letcu liczba odbiorców gazu zwiększy się o następny milion. Rzecz jednak w tym, że w gospodarce komunalnej gaz używany jest prawie wyłącznie w kuchniach i piecykach domowych, a w niewielkim tylko stopniu dla celów opałowych.

Ten stan kłóci się z aktualnym stanem zasobów. Prowadzone w ostatnich latach poszukiwania geologiczne doprowadziły do odkrycia ogromnych złóż gazu ziemnego; nie tylko w tradycyjnych rejonach na Podkarpaciu, ale i na Lubelszczyźnie, w Zielonogórskim, Wrocławiu, Poznańskim i na Pomorzu.

Za lepszym wykorzystaniem gazu ziemnego przemawia obfitość zasobów, a przede wszystkim względy ekonomiczne i zdrowotne.

Specjaliści obliczyli, że opałalne jest ogrzewanie ciepłem z elektrociepłowni oraz kotłowni osiedlowych mieszkań zlokalizowanych w rejonach gęstej i wysokiej zabudowy. Innymi słowy dotyczy to 50 proc. mieszkań w miastach. W pozostałych — źródłem ciepła są piece kafłowe, lokalne centralne ogrzewania bądź niewielkie kotły. Paliwem są tu najwyższe gatunki węgla i koks, najbardziej deficytowe i najdroższe źródło energii cieplnej.

Za zrezygnowaniem z opalania węglem pieców indywidualnych oraz lokalnych kotłowni przemawiają również względy zdrowotne, (zapylenie powietrza). Trudno bowiem byłoby instalować drogie i skomplikowane urządzenia odpylające na tysiącach kominów, jeśli nie wystarczy ich nawet dla wszystkich elektrociepłowni i kotłowni.

Nowe „Jelcze”

W najbliższych miesiącach popularne „Jelcze” otrzymają nowy typ kabiny oraz metalową skrzynię ładunkową służącą do przewozu również i kontenerów, co w międzynarodowej komunikacji ma ogromne znaczenie. Dzięki zastosowaniu wielu elementów z „Fiatu 125 p” pomieszczenie dla kierowców i obsługi będzie bardziej wygodne. Do samochodów instalowane będą obustronnie pojemne zbiorniki, umożliwiające przejazd bez tankowania do 1500 km. Na zdjęciu: nowy typ samochodu ciężarowego „Jelcz 316”.

CAF — Wołoszczuk

Dobre lata pomiarowców z Falenicy

Wprawdzie Przedsiębiorstwo Aparatury Pomiarowej w Falenicy pod Warszawą istnieje 10 lat, ale dopiero przed siedmiu laty zajęło się produkcją tego co poprzednio znaliśmy tylko z importu, a co obecnie przysparza Przedsiębiorstwu coraz większej sławy w licznych krajach.

Chodzi o supernowoczesną, skomplikowaną aparaturę kontrolno-pomiarową. Falenicki PAP nie tylko zdołał już zaspokoić krajowe potrzeby na elementy automatyki systemu pneumatycznego i oparte na

nich kompletne układy regulacji i sterowania dla wielu gałęzi przemysłu, ale już od pewnego czasu 35 proc. swej produkcji przeznaczają na eksport. Zautomatyzowano więc ponad 100 kotłowni w ZSRR, Czechosłowacji i NRD, cukrownię w Valladolid w Hiszpanii, hutę szkła w Mongolii i Jugosławii, fabrykę boraksu w Turcji, cukrownie w Grecji, Hiszpanii oraz Iranie, trzy fabryki kwasu ftalowego w ZSRR i w in.

Produkcja urządzeń systemu „Pnefal” rozpoczęła się od zakupu licencji zagranicz-

nej. Falenicki zakład od razu stał się jednym z produkujących na świecie producentów aparatury tego typu. Dziś urządzenie z Falenicy, opracowane już przez polskich inżynierów i zmontowane z krajowych elementów, z powodzeniem konkurują z najnowocześniejszymi urządzeniami na świecie.

Podjęta przed paru laty próba konkurencji z myślą techniczną Zachodu wypadła pozytywnie — obecnie zakład zwiększa co roku produkcję aż o 50—70 proc., a miejscowy zakład doświadczalny bez przerwy pracuje nad udoskonaleniami. (AR)

MICHAŁ LUCZAK

Powrót „Trędowatej“

Kiedy kurtyna idzie w górę oglądamy scenę wielką i pustą. Zabudowaną, jak w operze lub tragedii historycznej, od góry do dołu monumentalną architekturą z portretami antenatów. Nastrój jest podniosły i romantyczny. Zza sceny dochodzą wzniosłe dźwięki Beethovenowskiej symfonii. Na proscenium młoda i bardzo egzaltowana dama deklamuje poetyckie strofy o życiu, kwiatach i pięknie natury. Tekst jest tu wyraźnie rozdzielony od interpretacji. Słowa są pretensjonalne, banalne i głupie. Interpretacja bardziej serio, z tą leciutką tylko nutą parodii, która nie każdemu i nie od razu odsłania klucz tego spektaklu.

Teatr kaliski od paru już dni, przesyła szczerze wypelnionej widowni, gra „Trędowatą“ Mniszkówny. Przekorny i zabawny jest ten spektakl. I niejako wbrew wszystkim oczywistościom swej literatury, złożony, wielowarstwowy. Maciej Prus, reżyser przedstawienia, wyszedł bowiem z jednego możliwego chyba w tej sytuacji założenia, że nie bardziej niż uczyni zabawnym tego typu literatury, jak właśnie gra ser'o. Każda bowiem prawdziwa groteska, z czego nie zawsze zdają sobie sprawę nasi reżyserzy i aktorzy, wymaga bardzo oszczędnych w akcentowaniu komizmu, środków realizacji.

„Trędowata“ wyk'ona i ośmieszona zapewne nie byłaby zresztą w stanie obecnie już nas bawić. Pokazana jednak na pograniczach groteski i parodii z prawdziwym melodramatem, jednych znakomicie bawi, innych mimo wszystko, co tu ukrywać, nadal jeszcze szczerze wzrusza.

To ostatnie odkrycie wydaje się tu co najmniej zastanawiające. Mówi nam bowiem nie tylko jak wielka wciąż jest jeszcze legenda tej powieści, ale także jak mała jest skuteczność oddziaływania, w tej właśnie kwestii naszej krytyki literackiej i publicystyki. Zresztą pow'edmy to tu sobie całkiem otwarcie, w ramach swego gatunku, jest to rzecz niemal znakomita. Jako wzorcowy wręcz przykład nieśmiertelnego kiczu. A nieśmiertelność, nawet i w takim przypadku jak ten, też coś tam w końcu jednak znaczy.

Kaliszowi, w sumie, udał się więc ten spektakl. Przede wszystkim sam pomysł, ale także realizacja. Można mieć oczywiście zastrzeżenia co do niejedynej roli, nie zawsze mieszczącej się bez reszty w poetyce spektaklu, ale całość ma swój styl i ma wdzięk wynikający ze świadomej niespołeczności słowa i obrazu oraz swobodnej żonglerki różnymi nastrojami i poetykami.

Na plan pierwszy wysuwa się tu rola tytułowa panny Stefki: Joanny Kasperskiej. Młoda aktorka kaliska zagrała ją bardzo inteligentnie i wieloznacznie. Zarówno w zgodzie z powieściowym prototypem bohaterki Mniszkówny jak i poetyką tego spektaklu. Podobnie świetnie trafiła w ton spektaklu Halina Łabonarska jako komentująca niemal bez słów b'ieg akcji, pielegniarka. Zabawne postacie z ducha typowej już groteski, chwilami nawet zbyt mocno przerysowane, stworzyli tu też: Wojciech Standelto jako stary hrabia Michorowski oraz Janusz Michałowski — hrabia Barski.

Brak rutyny i dojrzałości aktorskiej odbił się natomiast na grze młodego ordynata — Janusza Szydłowskiego. W interpretacji młodego aktora posłać ta straciła po prostu wiele cech wytrawnego pozeracza serc i kabołynie. Wszystkie te niedostatki spektaklu, a zaliczyłbym tu do nich przede wszystkim nie najlepszą dykcję większości wykonawców rekompensowała rzeczywistość świetna scenografia Łukasza Burnata oraz efektywność stylizacji kostiumów.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Teatr im. W. Bogusławskiego w Kaliszu: „Trędowata“, adaptacja powieści Heleny Mniszkówny w układzie Joanny Olczak-Ronkier. Reżyseria: Maciej Prusa, scenografia Łukasza Burnata. Premiera prasowa 21 stycznia 71.



Na zdjęciu: młody ordynat Michorowski — Janusz Szydłowski, stary hrabia Barski — Janusz Michałowski.

Fot. — C. Kuchta

Sąd Najwyższy — jak poin-

formował „Express Wieczorny“ — dokonał interpretacji przepisów zarządzenia Ministra Gospodarki Komunalnej i Przewodniczącego GKKFiT w sprawie warunków i trybu wynajmowania pomieszczeń mieszkalnych w hotelach wyjaśniając jakie obowiązki ciąży na pracownikach zakładów hotelarskich wobec przebywających tam gości. To ważne orzeczenie za kończyło niecodzienny proces cywilny wyszczęty przed 2 laty przez mieszkańców stolicy Antoniego W. i Aleksandra G. przeciwko Mazowieckim Zakładom Usług Handlowych i Gastronomicznych w Warszawie.

W przeddzień świąt wielkanocnych 1968 roku Antoni W. w towarzystwie swej znajomej Aleksandry G., przyjechał do podległego tym zakładom ośrodka wypoczynkowego w Nieporęcie, gdzie zaważszy zamówił 2-osobowy pokój na cały okres świąteczny. Jednakże recepcjonista, po stwierdzeniu na podstawie dowodów osobistych, że przybyli goście nie są małżeństwem, kategorycznie odmówił zameldowania ich w jednym pokoju. Goście zostali zmuszeni do wynajęcia dodatkowego, pojedynczego pokoju, którego koszt wyniósł 180 zł.

Antoni W. i Aleksandra G. wnieśli do sądu powództwo cywilne przeciwko władzom ośrodka domagając się naprawienia doznanej szkody materialnej, tzn. zwrotu owych 180 zł zapłaconych za dodatkowy pokój.

Sąd Wojewódzki w Warszawie oddalił jednak ich roszczenia.

Od tego niekorzystnego dla siebie wyroku, Antoni W. i Aleksandra G. założyli rewizję do Sądu Najwyższego, który zajął w tej sprawie zupełnie odmienne stanowisko.

Paragraf i życie

Zameldowanie w hotelu i pensjonacie

Władze zakładów hotelarskich — głosi Sąd Najwyższy w swym orzeczeniu — są odpowiedzialne za wszelkie szkody jakie wskutek niewłaściwego wykonania przyjętych na siebie zobowiązań, wyrządzone zostały gościom hotelowym. Od tej odpowiedzialności nie uwalnia pozwanych zakładów, ani stosowana w hotelach i domach wypoczynkowych praktyka odmowy meldowania w jednym pokoju osób o odmiennej płci nie będących małżeństwem, ani też nieświadomość recepcjonisty o bezprawności jego działania.

Odrzucony został argument, którym władze ośrodka wypoczynkowego w Nieporęcie broniły przed sądem swych racji. Powoływały się one mianowicie na to, że w obowiązującym zarządzeniu Ministra Gospodarki Komunalnej i Przewodniczącego GKKFiT z dnia 14 II 1967 r. w sprawie warunków i trybu wynajmowania pomieszczeń mieszkalnych w hotelach, brak jest przecież postanowienia o dopuszczalności meldowania w jednym pokoju hotelowym dwóch osób o odmiennej płci i różnych nazwiskach, co rozumiano jako zakaz takiej praktyki.

Nie podzielać tego błędnego stanowiska, Sąd Najwyższy sformułował ważną zasadę prawną. Głosi ona, że z braku pozytywnych postanowień w jakimś zakresie nie można wywodzić wniosku co do istnienia tam zakazu.

Z powołanego zarządzenia wynika obowiązek poszanowania przez zakłady hotelarskie niezakłóconego przebywania gości hotelowych w wynajętych pokojach i poszanowania ich spokojnego wypoczynku — czytamy w konkluzji orzeczenia.

W rezultacie Sąd Najwyższy uznał słuszność roszczeń Antoniego W. i Aleksandry G. i zmieniając zaskarżony wyrok, przysądził im od Mazowieckich Zakładów Usług Handlowych i Gastronomicznych dochodzoną kwotę 180 zł wraz z odsetkami. W ten sposób po przeszło 2 latach uzyskali oni wreszcie należną satysfakcję, a dotyczące ich sprawy orzeczenie Sądu Najwyższego (o sygnaturze I CR 230/70) wyświadczyło raz na zawsze, że stosowanie w hotelach lub pensjonatach jakichkolwiek ograniczeń meldunkowych jest niedopuszczalne i sprzeczne z prawem.

we”. Dla konstruktorów mechanicznych i studentów. Str. 475, zł 75. Maria Milkowska — „Zestawy elektryczne w telekomunikacji”. seria „Elektronika”. Dla inżynierów i studentów. Str. 192, zł 21.

Erhardt Mayer — „Uzyszczenia czołowe”, tłum. z niemieckiego. Dla konstruktorów pracujących w przemyśle, pomoc dla studentów. Str. 234, zł 23.

Skuichi Aiba, Arthur E. Humphrey, Nancy F. Mills — „Inżynieria biochemiczna”, tłum. z angielskiego. Dla inżynierów biochemików i mikrobiologów, pomoc dla studentów WSR. Str. 381, zł 75.

Bronisław Obirek — „Maszynowe analizy. Organizacja i mechanizowanie rachunków”. Biblioteka Organizatora Produkcji, wyd. II całkowicie przerobione. Dla pracowników zainteresowanych zagadnieniami organizacyjnymi w za-

kresie zmechanizowanego obrachunku. Str. 155, zł 15.

Wacław Berus — „Organizacja pracy komórek planowo-rozdziałowych”. Biblioteka Organizatora Produkcji. Dla pracowników i współpracowników komórek planowo-rozdziałowych. Str. 166, zł 15.

Włodzimierz Walczak, Henryk Czajkowski — „Zgrzewanie wybuchowe metali”, zeszyt 92 serii „Nowa Technika”. Dla inżynierów i techników. Str. 92, zł 10.

„Tworzywa sztuczne w medycynie” — praca zbiorowa. Str. 861, zł 115.

Czesław Kordziński, Tadeusz Środulski — „Silniki spalinyowe z turbodoładowaniem”. Dla inżynierów i studentów. Str. 360, zł 32.

Bibliografia słowników 1967—1968”. 600 opisów bibliograficznych słowników wydanych w Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polsce, Rumunii i na Węgrzech.

Walne zebranie POZPN

Ocena wielkopolskiego piłkarstwa

Podczas walnego zebrania sprawozdawczo-wyborczego Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej, które odbyło się w ub. niedzielę w Poznaniu, delegaci 58 klubów naszego okręgu dokonali oceny dotychczasowej 4-letniej działalności związku.

W trakcie trwających 7 godzin obrad poruszono wiele istotnych spraw, obchodzących żywo nie tylko działaczy, lecz także liczne rzesze entuzjastów piłkarstwa w Wielkopolsce. Dotychczasowy prezes POZPN — Jan Siedziejowski przypomniał m. in. inicjatywy po-

dejmowane przez KW PZPR, zmierzające do odbudowy wielkopolskiej piłki nożnej, a także zwrócił uwagę na główne problemy wynikające ze słabej — ciągle jeszcze — pozycji tej dyscypliny sportu, przede wszystkim na brak obiektów potrzebnych do szkolenia młodzieży, wysoko kwalifikowanej kadry trenersko-instruktorskiej i sędziowskiej.

Wśród dyskutantów zabrakło jednak głosów przedstawicieli większych klubów. Nasuwa się więc pytanie, czy w tych klubach

wszystko idzie dobrze i czy działacze nie mają tam żadnych kłopotów. Sądząc po wynikach uzyskiwanych przez piłkarzy klas wyższych — widzimy zupełnie inny obraz. Na tym tle rzeczowo zabrzmiały wypowiedzi delegatów słabszych ośrodków terenowych, którzy przedstawiali uczestnikom zebrania najistotniejsze sprawy z jakimi spotykają się na co dzień, z problemami hamującymi rozwój piłkarstwa w słabszych klubach.

Na zakończenie zebrania dokonano wyboru nowych władz związku. Na czele 27-osobowego zarządu stanął dotychczasowy prezes GKS Olimpia — Stanisław Koniczny. (jm)

Teresa Sukniewicz otwiera listę najlepszych sportowców

W 34 plebiscycie „Przeglądu Sportowego”, którego wyniki ogłoszone podczas Balu Sportowców pierwsze miejsce zajęła Teresa Sukniewicz (lekkoatletyka). Następne miejsca zajęli: 2. Ryszard Szurkowski — kolarstwo, 3. Zbigniew Kaczmarek — ciezary, 4. Barbara Piecha — saneczkarstwo, 5. Mieczysław Nowak — ciezary, 6. Włodzimierz Lubański — piłka nożna, 7. Paweł Waloszek — żużel, Henryk Szordykowski — lekka atletyka, 9. Grzegorz Siedziejowski — kajaki, 10. Robert Gaducha — piłka nożna. (m)

Monte Carlo

Polskie Fiaty wszystkie na mecje

W poniedziałek zakończył się w Monaco I etap największego rajdu samochodowego roku 40 RMC. W tej wielkiej imprezie uczestniczyło 248 kierowców z 282 zgłoszonych, 53 załogi wycofały się w trakcie trwania rajdu. Warszawa jest sześciowym punktem startowym, tylko 3 samochody nie dojechały do mety.

Po 60 godzinach jazdy non-stop wszystkie polskie samochody zameldowały się na mecje.

Według nieoficjalnych danych (do godziny 22-giej nie było jeszcze wyników) Polacy mają spóźnienia. Robert Mucha spóźnił się 2 min., Zasada — 7, Komornicki — 14, a Nowicki — 40. Ten ostatni zawodnik jadąc na odcinku specjalnym w ciasnym tunelu śnieżnym miał do wyboru przejechać pilota poprzedzającej ich BMW, która ugrzęzła w śniegu lub wjechać w zaspę. Wybrał to drugie i dlatego tak późno znalazł się na mecje. Na odcinku specjalnym, który wliczony był w trasę ostatniego etapu najlepszy wynik uzyskali Anderson — 37,00. Najlepszy z Polaków Robert Mucha uzyskał 43,15 min, Komornicki — 44,37, Zasada — 46,24, Smorawiński — 45,35.

„Polskie Fiaty” nie mają zasadniczych kłopotów. Kierowcy niefortunnie jednak wybrali ogumie nie ze zbyt dużą ilością koleców. Niewielkie kłopoty mechaniczne mają również ze skrzyniami biegów. We wtorek o 8-mej rano wszyscy zawodnicy, którzy zmieścili się w limicie 60 min, spóźnili się, wystartują do II etapu. Na tym etapie może być wiele niespodzianek ponieważ warunki w górach zmieniają się z minuty na minutę. Np. jeden z pierwszych odcinków specjalnych to długi 25-kilometrowy korytarz śnieżny o szerokości półtora metra (!) Jeden zakopany w śniegu wóz wyeliminuje wiele następnych. (o-za)

Mistrzostwa Federacji Gwardia

Drugie miejsce pięściarzy Olimpij

Impreza ze wszech miar udaną były finałowe spotkania o drugie miejsce mistrzostwo w boksie juniorów Federacji Klubów Sportowych Gwardia, sprawione przeprowadzone przez działaczy miejscowej Olimpij.

Gospodarze byli o krok od zdobycia pierwszego miejsca. W decydującym spotkaniu pomiędzy Olimpią i Gwardią Łódź (wynik meczu 11:11), w wadze ciężkiej łodzianin Susik pokonał w pierwszym starciu przez k. o. Janowskiego (Olimpia), co przesądziło o zdobyciu pierwszej lokaty i pucharu przez łódzkich reprezentantów.

Należy podkreślić dobre przygotowanie zawodników Poznania do dwudniowego, jak się okazało, bardzo ciekawego, turnieju. Podnieśli oni, w stosunku do roku ubiegłego, wyraźnie swoje kwalifikacje, awansując z czwartego na drugie miejsce wśród sekcji bokserskich klubów gwardyjskich.

W walce o trzecie miejsce, drużyna Warszawy, mimo pewnego osłabienia swego zespołu, pokonała ubiegłorocznego zwycięzcę — Gwardię Białystok 13:9. Dwa mecze sobotnie przyniosły następujące wyniki: Łódź — Warszawa 13:9, Poznań — Białystok 14:8. (x)

W kraju i na świecie

Po niedzielnych spotkaniach o mistrzostwo I ligi piłki ręcznej poznański Grunwald (pokonał Pogoń Zabrze 12:11) nadal utrzymuje się na pierwszej pozycji przed Śląskiem Wrocław. Obie drużyny mają po 25 pkt. Do atrakcyjnego pojedynku pomiędzy powyższymi zespołami dojdzie w Poznaniu 30 i 31 bm.

III Zimowa Spartakiada Armii Zaprzyjżnionych Pierwsze medale

Pod znakiem zacietej rywalizacji reprezentantów Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego stała pierwsza konkurencja III ZSAZ w Zakopanem — bieg biathlonowy na dystansie 20 km. Zwyciężył mistrz świata juniorów z 1969 r. Aleksander Uszakow (Armia Radziecka) przed swym rodakiem Jurijem Krakosiewiczem i Andrzejem Rapaczem (Wojsko Polskie). W pierwszej szóstce znalazło się czterech zawodników radzieckich i dwóch Polaków.

Organizatorzy Spartakiady nie mają szczęścia do pogody. Po południu na Dużej Krokwi rozpoczął się konkurs skoków. Musiano jednak przerwać konkurencję, ponieważ prędkość wiatru osiągała szwankę 16 m/sk.

W rozpoczętej serii punktowanej o mało nie doszło do poważnej kontuzji Józefa Przybyły. Bardzo silnie wybił się on z przodu ale na 70 metrów otrzymał z boku silny podmuch wiatru, który zaczął go znosić w kierunku trybun. Tylko wielkiemu doświadczeniu i przytomności umysłu Przybyły zawdzięcza ocalenie od poważnego wypadku. Polak w ostatniej chwili zmienił kierunek lotu i przewoził się na 95,5 m. Złamał nartę, ale na szczęście nie mu się stało.

Wieczorem odbyła się ceremonia wręczenia medali zwycięzcom pierwszej konkurencji spartakiady — indywidualnego biathlonu na 20 km. Złoty medal otrzymał reprezentant Armii Radzieckiej Aleksander Uszakow, srebrny — Jurij Krakosiewicz, a brązowy — Andrzej Rapacz (Polska).

Jak przewidziewał regulamin Spartakiady, rozdzielono również medale za drużynowe osiągnięcia w tej konkurencji. Do punktacji drużynowej brało się pod uwagę wyniki dwóch najlepszych zawodników z każdej reprezentacji. Medal złoty otrzymali zawodnicy ZSRR (Uszakow, Krakosiewicz), medal srebrny (Polacy — Rapacz, Fiedor), medal brązowy reprezentanci NRD (Wiegand, Koch). (o-za)

Katowiccy hokeiści odebrali tytuł Warcie

Nie udało się hokeistom na trawie poznańskiemu Warty obronić zdobytego w ub. roku tytułu halowego mistrza Polski w kategorii juniorów. Zaszczytny tytuł wywalczyli w Siemianowicach młodzi zawodnicy katowickiego AZS, uzyskując 12 pkt. Warta zdobywając 8 pkt. musiała się zadowolić drugim miejscem i tytułem wicemistrza Polski. Grunwald Poznań, zebrał również 8 pkt., lecz miał ujemny stosunek bramkowy i znalazł się na miejscu trzecim, wyprzedzając Siemianowice (6 pkt.) i Spartę z Gniezna (5 pkt.).

Obecnie kolej na niemiernie interesujące spotkania seniorów. Halowe mistrzostwa okręgu poznańskiego odbędą się 30 i 31 bm., a finały 5 i 6 II. Obie imprezy przeprowadzone zostaną w hali MTP nr 20 przy ul. Śniadeckich. (tp)

W naszym obiektywie



Przez trzy dni toczyły się w Poznaniu rozgrywki koszykówki mężczyzn z okazji 26-rocznicy wyzwolenia miasta. W turnieju zwyciężyła drużyna I-ligowego Lecha, nie ponosząc w turnieju żadnej porażki. Drugie miejsce zajęła Warta, trzecie AZS a czwarte Olimpia. Na zdjęciu fragment meczu Lech — Warta.

Fot. (2) — K. Przychodźki



Podczas rozgrywanego w Poznaniu turnieju kwalifikacyjnego, bratobójczą walkę stoczyli we florecie dwaj bracia Nowakowie — Grzegorz i Albin, synowie trenera Warty.

PÓŁKA Z KSIĄŻKAMI

Nakładem Wydawnictwa Naukowo-Technicznego ukazały się ostatnio następujące książki:
Felician Gabryelewicz — „Typizacja produkcji w przemyśle maszynowym”. Dla inżynierów i techników. Str. 353, zł 50.

Ludwik Müller — „Przebiegi zębate. Obliczenia wytrzymałości

Przetargi

Poznańskie Zakłady Koncentratów Sposzywych „Amino” w Poznaniu, ul. Bałtycka 85 — ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY na:

- REGENERACJĘ STALORYTÓW DRUKARSKICH do drukowania obwolut, w ilości 20 sztuk, oraz
- WYKONANIE 8 sztuk NOWYCH STALORYTÓW z materiału wykonawcy, z terminem wykonania sukcesywnie — do końca br.

Blizszych informacji o wykonaniu omawianych prac udzieli Dział Gł. Mechaniki — adres J. W., telefon 730-41, wewn. 17.

Do udziału w przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w przeciągu 15 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia w sekretariacie Przedsiębiorstwa w Poznaniu, ul. Bałtycka 85.

Otwarcie ofert nastąpi najdalej w 20 dni licząc od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.

OBWIESZCZENIE

„MOTOBYT” Przedsiębiorstwo Państwowe Poznań-Antoninek, ul. Goryslawa 9 — zawiadamia, że w dniu 10. II. 1971 r. o godz. 9 w lokalu Szkoły Podstawowej nr 51 (dawne Kino „Hutnik”) w Antoninku — odbędzie się:

I LICYTACJA

następujących samochodów używanych:

Lp.	Marka	Nr silnika	Nr podw.	Cena wywoł.
1.	Warszawa 224	190504	127992	40.435 zł
2.	Warszawa Pick-up	20-051400	108595	29.591 zł
3.	Zuk A-03	20-099482	10753	34.239 zł
4.	Warszawa M-20	228031	0116572	45.652 zł
5.	Warszawa 203	PR50397	132057	58.696 zł
6.	Warszawa M-20	133409	110397	32.609 zł
7.	Warszawa M-20	148564	105698	39.130 zł
8.	Warszawa 203	003577	134556	52.174 zł
9.	Warszawa 204	287977	130767	32.509 zł
10.	Warszawa M-20	20-142197	094826	32.509 zł
11.	Volga M-21	202922	59592	52.174 zł
12.	Warszawa Pick-up	106208	85019	29.891 zł
13.	Warszawa M-20	N01-2081	002418	32.609 zł
14.	Syrena 103	54153	54036	46.956 zł
15.	Warszawa Pick-up	255198	134870	35.370 zł
16.	Warszawa M-20	001535	119014	52.174 zł
17.	Warszawa 203	10143	228798	65.217 zł
18.	Warszawa M-20	182071	0101317	39.130 zł

II LICYTACJA

19. Warszawa Pick-up — 96312 79695 33.478 zł
20. Warszawa M-20 — 20-168670 43105 27.391 zł
21. Warszawa M-20 — N01-2614 109237 22.826 zł
22. Warszawa M-20 — 182546 107899 22.826 zł

O kupno w drodze licytacji publicznej mogą ubiegać się osoby prywatne, które uiszczą wpłatę w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej tytułem rekojmi, na konto bankowe „Motozbyt” PP Poznań-Antoninek — NBP IV O/M Poznań nr 1231-6-4094 — najpóźniej w przeddzień licytacji. Przy wpłacie należy podać markę i nr silnika pojazdu.

Klient biorący udział w licytacji kilku samochodów zobowiązany jest wpłacić rekojmie na każdy samochód.

Z ocenami technicznymi w wym. pojazdach można zapoznać się w „Motozbycie” w Poznaniu-Antoninku w Sekcji pojazdów używanych.

Wyżej wymienione pojazdy można oglądać:

- poz. 2 — Powiatowy Inspektorat Wodnych Melioracji — Gostyń, ul. Marchewskiego 255a;
- poz. 15 — Spółdzielnia Inwalidów im. M. Kopernika — Leszno, ul. Żwirki i Wigóry 24;
- poz. 20 — Hodowla Buraka Cukrowego — Poznań, ul. Kopanina 28/36.

Pozostałe pojazdy można oglądać w PP „Motozbyt” Poznań-Antoninek, ul. Goryslawa 9 (magazyn pojazdów używanych, do dnia 9. II. 1971 r. z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9-13).

Uwaga! Motozbyt PP nie udziela żadnej gwarancji na sprzedany pojazd i nie odpowiada z tytułu gwarancji i rekojmi za wady fizyczne sprzedawanych pojazdów.

SREBRO — ŻŁOM

KUPUJA SKLEPY

„Ars Christiana”

- Poznań, ul. Wrocławska nr 10
- Kalisz, ul. Kanoniczna nr 1
- Gnieźno, ul. M. Gwardii nr 1
- Kościan, Rynek nr 19
- Pila, ul. M. Buczka nr 40 K8913

Praca Nauka

Ogrodnik doświadczony — wieloletni instruktor sadownictwa — przyczyna, spryskuje drzewa owocowe, udziela fachowych porad. Krzysztof Brzeziński, Poznań, Osiedle Plewiska, Łąkowa. 47131g

Mgr filologii, udzieli korepetycji języka rosyjskiego. Tel. 330-79. 46567g

Zespół doświadczonych pedagogów przygotowuje do egzaminów (klasa VIII i maturzysty), udziela korepetycji, uczy od podstaw (matematyka, polski, rosyjski, francuski, niemiecki, angielski, esperanto). Zamiejscowi — lekcie sobotnie, niedzielne. Zgłoszenie: godz. 17-19, Lampego 6 m. 9. 45572g

Profesor liceum udziela lekcji matematyki, fizyki, chemii rosyjskiego. Telefon 87-23-02. 47503g

Kupno Sprzedaż

Maszynę do lodów lub głowice kupię, Dubicki, Swarzędz, Poznańskie 46, tel. 175, wewn. 90. 47422g

Kupię staromodną szafę biblioteczną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47634g.

„Viennatone” nowy uniwersalny austriacki aparat słuchowy w okularach sprzedam. Poznań, telefon 436-76, godz. 16-18. 47601g

Piękny serwis do kawy 21 części, burko, wtrzyrębne oszklone sprzedam. Dzierżynskiego 25 m. 5.

Tanio sprzedam maszynę do szycia Vitama, taksonometr oraz telewizor marki Topaz. Dzierżynskiego 89 m. 18, tylko o godz. 17. 47453g

Kotkę syjamską, łagodną sprzedam. Tel. 626-93. 46589gpr.

Telewizor tanio sprzedam. Tel. 464-47. 46707g

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU OPAŁEM

Poznań — ulica Czerwonej Armii 46/50

UPRZEJMIE ZAWIADAMIA, ŻE PRZEJEŁO NAZWĘ:

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU OPAŁEM I MATERIAŁAMI BUDOWLANymi

Poznań, ul. Czerwonej Armii 46/50.

Adres telegraficzny: OPAŁ - POZNAŃ.
Telefon: 613-11 (centrala łączy wszystkie działy).
TELEX nr 041-5392.

K309

Samochody

Sprzedam Syrenę 103. Wia domość: Krotoszyn, tel. 734, godz. 8-16. 1033p

Kupię „Mercedesa”. — Gdańsk, telefon 52-15-88. K440

Sprzedam Zastawę. Telefon 712-40. 46634g

Syrenę 104, 103 lub Moskwicę kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 46679g.

Lokale

Małżeństwo z dzieckiem wydzierżawi pokój z kuchnią w starym budownictwie. Płatne z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46753g.

Dziennikarz z matką — członkiem spółdzielni mieszkaniowej poszukują pokój z użytkownością kuch. ni. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47644g.

Przyjmę na pokój samotnych. Słowicza 30a, Górczyn, przy Albańskiej. 47515g

Łódź! Trzypokojowe mieszkanie komfortowe w bloku kwaterynowym w Łodzi, ul. Wapienna 13 m. 32. H. Wydzikiewicz — zamieszkuje w Poznaniu. Oferty kierować pod adresem: Poznań, ul. Łódzka 78 m. 105. K6667

Zamienię samodzielny pokój, kuchnię, balkonem oraz pokój na tej samej klatce schodowej — i p. Czerwonej Armii, na dwu pokojowe, samodzielne mieszkanie kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47571g.

Mieszkanie w Jarocinie 2 duże pokoje z kuchnią i telefonem zamienię 1,5 lub duży pokój z kuchnią w Poznaniu. Wiadomość: Poznań, tel. 429-28 po godzinie 17. 47028g

Małżeństwo bezdzietne — członkowie spółdzielni lub 3 panienki przyjmą na pokój. Poznań, ul. Nowosolska 4, pęta Junikowo. 46683g

Pan pracujący pilnie poszukuje pokoju — chętnie okolice Obornickiej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46685g.

Młoda, samotna poszukuje jednoosobowego pokoju nieumeblowanego. Warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46711g.

Starszy lekarz poszukuje sublokatorskiego pokoju w śródmieściu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46725g.

Małżeństwo z dzieckiem wynajmie mieszkanie lub pokój z kuchnią. Zapłać z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46751g.

Matka z młodym dzieckiem szuka pokoju u starszej pani. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46671g.

Zamienię 2 ładne pokoje, osobne wejście, przynależności, jedna starsza osoba, na 2 lub 1 duży, kuchnię, samodzielnie do II piętra. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46659g.

Przyjmę na pokój małżeństwo bezdzietne. Kunickiego 9. 46622g

Panią przyjmę na pokój. Czarniejska 6 (Warszawskie). 46675g

Nieruchomości

Sprzedam rolnikowi, ogrodnikowi 0,5 ha ziemi w Skierszowie dom jednorodzinny, wolny od przyszłego roku, przy granicy miasta Gniezna, przy domu przystanek komunikacji miejskiej. Wiadomość: Gniezno, Roosevelt 87c m. 1. 1028pka 19 dla 46815g.

Kupię w Poznaniu komfortowy dom jednorodzinny do zamiany, posiadam 3 pokoje z kuchnią i przy należnościach. Pośrednictwo wykluczone. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47389g. 47389g

Sprzedam domek jednorodzinny z wolnym mieszkaniem, w Pleszewie. Władysław Olender, Pleszew, ul. Marszewska 17, pośrednictwo wykluczone. 1029p

Przedmieście Poznań — sprzedam z powodu choroby ogrodnictwo 5.300 m² zagospodarowane, trzy szklarnie ogrzewane 560 m². Poważne oferty przyjmuję Krzesiński, Poznań, Świerczewskiego 1 m. 9, tel. 448-26. 47625g

Zguby Różne

Pozostawiono bordową siatkę 16. I. 71 w czwórce, Rynek Wilecki — Debiec. Zwrot wynagrodze, tel. 333-24. 47621g

Dr med. Paszkowski specjalista chorób skórnych, wenerycznych przyjmuje. Poznań, Matejki 51, godz. przyjęcia 9-19. 46365g

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne „Małżeństwo”. Poznań, Li belta 29, poleca swoje usługi w kojarzeniu małżeństw. Czynne godz. 15-19. 46176g

Wdowca samotnego, solidnego, poważnego, wykształceniem wyższym do lat 68, pozna samotna wdowa, wykształcenie wyższe, tuż emerytura, ładne mieszkanie. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46771g.

Kulturalna, zamożna pani pozna lekarza, wiek 50-60. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46815g.

Dyrekcja i Komitet Organizacyjny 25-lecia I L. O. im. T. Kościuszki w Gorzowie Wlkp. informuje, że w dniu 30 kwietnia br. odbędzie się

ZJAZD ABSOLWENTÓW

wszystkich roczników

Koszt uczestnictwa 300 zł od osoby. Należność prosimy wpłacać na konto 6-16 Bank Spółdzielczy w Gorzowie Wlkp. — do dnia 28 lutego br. 1018p

Pracownicy poszukiwani

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Czarnkowie — Powiatowy Zarząd Dróg Lokalnych w Osuchu — zatrudni zaraz:

- KIEROWNIKA Działu Mechanicznego — wymagane wykształcenie: wyższe lub średnie mechaniczne;
- STARSZEGO REFERENTA administracyjno-gospodarczego — wykształcenie: średnie ogólne, od 1 maja 1971 roku;
- DWÓCH KIEROWNIKÓW GRUPY ROBÓT — wykształcenie wyższe lub średnie techniczne — drogowe, z uprawnieniami na prowadzenie robót;
- MAJSTRÓW I STARSZYCH MAJSTRÓW — z uprawnieniami majsterskim;
- KIEROWNIKA Warsztatów Naprawczych — wykształcenie: średnie mechaniczne lub zawodowe z praktyką;
- MAJSTRĄ SAMOCHODOWEGO — dyplom mistrzowski w zawodzie mechanika samochodowego z długoletnią praktyką;
- OPERATORA SPYCHACZA z uprawnieniami. Wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie. K324

Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 146/150 — przyjmie zaraz —

LEKTORA JĘZYKA NIEMIECKIEGO.

Wykształcenie wyższe w zakresie filologii germanistycznej. Zgłoszenia przyjmuje się w pokoju nr 67, I piętro. K294

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Hodowli Zwierząt Zarodowych w Poznaniu, ul. Palacza 134 — zatrudni zaraz

PRACOWNIKA z wyższym wykształceniem rolniczym i długoletnią praktyką, na stanowisko st. inspektora.

Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze przedsiębiorstwa, telefon 67-20-11. 47093g

Przemysłowe Przedsiębiorstwo Państwowe w Poznaniu — zatrudni:

- ZASTĘPCĘ GŁ. KSIĘGOWEGO z wykształceniem wyższym lub średnim ekonomicznym i odpowiednią praktyką;
- REWIDENTA ZAKŁADOWEGO z wykształceniem wyższym lub średnim i praktyką.

Wynagrodzenie do uzgodnienia.

Oferty proszę kierować do Biura Ogłoszeń — ulica Grunwaldzka 19 dla K390.

Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Dopiewie, pow. Poznań — przyjmie zaraz

GŁ. KSIĘGOWEGO pełniącego równocześnie obowiązki gł. ekonomisty.

Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze Zarządu GS w Dopiewie, ul. Poznańska 1, wgl. telefonizacji — tel. Dopiewo nr 30 lub 7. K414

Kawaler, sytuowany, z zawodem, dobrego charakteru niebrzydki, średniego wzrostu, lat 42, pozna sympatyczną, solidną i niebrzydka pannę, do lat 33, chętnie z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46815g.

Inżynier pozna panią lat 40-45. Cel matrymonialny. Oferty ze zdjęciami „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46868g.

Samotna, zamożna, kulturalna pani pozna samotną, średniego wieku, cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46684g.

Samotna, wyższe wykształcenie, pozna odpowiedniego pana na stanowisku, lat 58-62. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 46873g.

RODZINA

Poznań, ul. Leszka 19. 47725g

RODZINA

Poznań, ul. Mielżyńskiego 18 m. 7. 47744g

RODZINA

Poznań, Kilińskiego 12 m. 12. 47671g

RODZINA

Poznań, Kilińskiego 12 m. 12. 47671g

RODZINA

Poznań, Kilińskiego 12 m. 12. 47671g

RODZINA

Poznań, Kilińskiego 12 m. 12. 47671g

RODZINA

Poznań, Kilińskiego 12 m. 12. 47671g

RODZINA

Poznań, Kilińskiego 12 m. 12. 47671g

RODZINA

Poznań, Kilińskiego 12 m. 12. 47671g

RODZINA

Poznań, Kilińskiego 12 m. 12. 47671g

RODZINA

Poznań, Kilińskiego 12 m. 12. 47671g

RODZINA

Poznań, Kilińskiego 12 m. 12. 47671g

RODZINA

Poznań, Kilińskiego 12 m. 12. 47671g

RODZINA

Poznań, Kilińskiego 12 m. 12. 47671g

RODZINA

Poznań, Kilińskiego 12 m. 12. 47671g

RODZINA

Poznań, Kilińskiego 12 m. 12. 47671g

RODZINA

Poznań, Kilińskiego 12 m. 12. 47671g

RODZINA

Poznań, Kilińskiego 12 m. 12. 47671g

RODZINA

Poznań, Kilińskiego 12 m. 12. 47671g

RODZINA

Poznań, Kilińskiego 12 m. 12. 47671g

RODZINA

Poznań, Kilińskiego 12 m. 12. 47671g

RODZINA

Poznań, Kilińskiego 12 m. 12. 47671g

RODZINA

Poznań, Kilińskiego 12 m. 12. 47671g

RODZINA

Poznań, Kilińskiego 12 m. 12. 47671g

RODZINA

Poznań, Kilińskiego 12 m. 12. 47671g

Dnia 23 stycznia 1971 r. zmarł

STEFAN MARCHWIŃSKI

pracownik „Hydrobudowy 9”

W Zmarłym straciłmy długoletniego, sumiennego współpracownika, serdecznego kolegę, którego z żalem żegnamy.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy szczerzego współczucia.

Zaloga — Samorząd Robotniczy — Dyrekcja „Hydrobudowy 9”

M472

Dnia 24 stycznia 1971 r. zmarł

MICHAŁ NOWICKI

emerytowany, długoletni pracownik Narodowego Banku Polskiego IV Oddziału w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 stycznia 1971 r. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

Żonie Zmarłego wyrazy szczerzego współczucia składają

Dyrekcja — pracownicy NBP IV Oddz w Poznaniu M480

Dnia 22 stycznia 1971 r. zmarł nagle

JAN GABRYELCZYK

długoletni pracownik szkoły i Komitetu Rodzicielskiego Szkoły Podstawowej nr 76 w Poznaniu.

W Zmarłym straciłmy sumiennego i oddanego w sprawach pracownika.

Rodzinie Zmarłego wyrażamy szczerze współczucie.

Komitet Rodzicielski — Kierownictwo Szkoły personel adm.-gosp. — Rada Pedagogiczna dzieci i młodzież 47683g

Dnia 25 stycznia 1971 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach moja kochana żona, nasza najdroższa mamusia, teściowa i babcia

JANINA LISIECKA

z d. MARCINKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążeni

maż, córki, syn, zięć i wnuki

Poznań, Dolna Włda 40 m.8. 47751g

† Dnia 23 stycznia 1971 r. zmarł śmiercią tragiczną mój najdroższy nigdy niezapomniany syn, mąż, nasz troskliwy tatuś, szwagier i wujek, w wieku lat 57, śp.

MIKOŁAJ KUCZKO

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu komunalnym na Miłostowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

żona z dziećmi i rodzina 47709g

Dnia 13 stycznia br. zmarła

MARIANNA WAWRZYŃIAK

były pracownik Apteki nr 19 w Poznaniu

Zmarła była sumiennym pracownikiem i serdeczną koleżanką.

Rodzinie Zmarłej wyrazy serdecznego współczucia składają

Dyrekcja — Rada Zakładowa Zarządu Aptek Województwa Poznańskiego i m. Poznania w Poznaniu

Pogrzeb odbył się dnia 15. I. br. w Poznaniu na cmentarzu na Winiarach. K430

† W dniu 23 stycznia 1971 r. zakończyła swój pracowity żywot po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana i troskliwa siostra, szwagierka, ciocia i kuzynka, przeżywszy lat 66, śp.

MARIA PLEWA

księgowa

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 bm. o godz. 14.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

siostra, brat, bratowa i rodzina

Poznań, Różana 9. 47735g

† W dniu 23 stycznia 1971 r. zakończył swój pracowity żywot, opatrzone Sakramentami św., przeżywszy lat 64, nasz najukochańszy i najdroższy mąż, ojciec, dziadek, zięć, brat i wujek, śp.

WALENTY RATAJCZAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 26 bm. o godz. 11 z kościoła parafialnego w Dopiewie.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

Dopiewo, Szkolna 3. 47690g

† Dnia 23 stycznia 1971 r. zakończył swój pracowity żywot, opatrzone Sakramentami św., przeżywszy lat 64, nasz najukochańszy i najdroższy mąż, ojciec, dziadek, zięć, brat i wujek, śp.

FRANCISZEK MARTIN

dentysta

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 bm. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Pogrążone w głębokim żalu

żona i rodzina

Poznań, 27 Grudnia 12 m. 10. 47691g

† Dnia 23 stycznia 1971 r. zmarł śmiercią tragiczną mój najdroższy nigdy niezapomniany syn, mąż, nasz troskliwy tatuś, szwagier i wujek, w wieku lat 57, śp.

HELENA MAREK

z d. KLACZYŃSKA,

wdowa po śp. prof. dr. Kazimierzu,

zmarła w dniu 22 stycznia 1971 r., przeżywszy lat 60.

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Budowniczy Selness”; NOWY — g. 19 „Ptak”; OPERA — g. 19 „Haika”; OPERET — g. 19 „Hrabia Luxemburg”; MARCINEK — g. 19 „Wesele”.

KINA

KINA DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 8, 10 seanse kamienię, g. 12.30, 15.30 „Ruchomy cel” (USA 16 l.); g. 18 „Siedem dni gdzieś” (franc. 18 l.); g. 20 DKF seans zamkn.; APOLLO — remont; BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Walek karowy” (USA 14 l.); CZERNASTKA — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Północny zer” (pol. 16 l.); GONG — g. 10, 12, 15, 18, 20 „Boccaccio 70” (włos. 18 l.); GRUNWALD — g. 15 „Słoń Maruda” (ang. 11 l.); g. 19.30 „Noc Igany” (USA 18 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20 „Jak rozpetali II wojnę światową” cz. 1 (pol. 14 l.); KOSMOS — g. 17, 19.30 „Wspomnienia” (kub. 16 l.); MALTA — g. 18, 18 „Winnetou i król naity” (jugosł. 11 l.); g. 20 „Wioch w Argentynie” (włos. 16 l.); MIŁNIARUKA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Człowiek śmieje się” (czes. 16 l.); CZEDLE — g. 17, 19.30 „Białe wilki” (NRD 14 l.); OLIMPIA — g. 14, 16 „Spartakus” (USA 16 l.); PALACOWE — g. 12.30, 15, 17.30, 20 „Pieknosc dnia” (franc. 18 l.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Profesor zbrodni” (węg. 14 l.); PRZYJAZN — nieczynne; RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.15 „Twarz anioła” (pol. 16 l.); RUSALKI — g. 15, 17, 19.30 „Daleko na zachód” (radz. 14 l.); SCALA — g. 16, 18.15, 20.30 „Shalako” (ang. 14 l.); TECEA — g. 16.30, 19.30 „Zamrozone błyskawice” (NRD 16 l.); WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Święty zastawia pułapkę” (franc. 14 l.); g. 20 „Nie ma gwiazd w dżungli” (peruw. 16 l.); WZASOWICZ — nieczynne; WILDA — g. 9.30, 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 20 „Zbieg z Alcatraz” (USA 16 l.); WŁOKNARZ (Steszew) — nieczynne; WRZOS (Lubon) — g. 18 „Jeśli dziś wtorek — to jesteśmy w Belgii” (ang. 14 l.); WRZOS (Mosina) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12-20 „Waszyngton — Biały Dom — Arlington”.

DYZURY

Interna, chirurgia ogólna — Szpital Przyzakładowy przy HCP, ul. Dzierżyńskiego 194, tel. 312-31. Chirurgia dziecięca (do lat 14) — Wojew. Szpital Dziecięcy, ul. Kryświecowa 7, tel. 536-21. Okulistyka, neurologia — Szpital Miejski im. Strusia, ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11. Laryngologia — Państw. Szpital Kliniczny im. Świeckiego, ul. Przybyszewskiego 49, tel. 671-231. Psychiatria — Klinika Psychiatryczna, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-51. Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20). Wypadek uliczny, tel. 99: nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66: dla Poznania podstacje: ul. Kórnicka 6, Bułowa 8 i Ugory 18 — cała doba: dla pow. poznańskiego (ul. Kościuski 103) tel. 566-66. Podstacje w Luboniu, tel. 09: w Swarzędzu, tel. 209 — czynne cała doba. Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne cała doba; pediatryczne (ul. Chelmońskiego 20, g. 15-23, niedz. i święta — 8-23); stomatologiczne ul. Chelmońskiego 20 — czynne od 18-7 w niedziele i święta cała doba; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — cała doba; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55 — cała doba. Punkty pomocy wieczorowej w godz. 18-23, niedz. i święta g. 13-22: Grunwald (Kasprzaka 16, tel. 664-26); Jeżyce (Mickiewicza 31, tel. 420-37); Stare Miasto (Garbary 61, tel. 543-95); Nowe Miasto (Kórnicka 8, tel. 710-32); Wilda (Dzierżyńskiego 149, tel. 318-56). Zgłoszenia wizyt w stacji PR, tel. 666-66. Telefon Zaufania nr 586-87 dyżurnie lekarz psychiatra lub psycholog (czynny cała doba). Nr 522-51 poradę prawną w zakresie spraw rodzinnych, alkoholizmu oraz chorób wenerycznych. Porady przeciwalkoholowe, tel. 539-18 dyżurnie informacyjne w dni powszednie — g. 8-19. Anteki: al. Marcinkowskiego 11, Główna 63, Ziebkica 16 (dyżurn nocny). Miejska Lecznica dla Zwierząt, ul. Grunwaldzka 249, tel. 67-24-14, od 8-21 w nocy nagłe wypadki.

KONCERTY

PALAC DZIAŁYŃSKICH (Sala Czerwona) — g. 19.30 Koncert Kameralny: Poznańskie Trio Fortepianowe, Bożena Karłowska — sopran.

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala 1322 m: 8.05 Public. miedzyznar.; 8.10 Mel. z operetki Franciszka i hara; 8.15 Gła Polska Kapela p/d Feliksa Dzierżanowskiego; 8.45 Z tej i tamtej strony lady; 9 Muzyka ludowa Australii; 9.15 Ze świata opery; 9.40 Dla przedszkol.; „Pan Słoń” — słuch.; 10.05 „Rodzinka” — powieść; 10.25 Tańce Schuberta i Brahmsa; 10.50 Nerwice; 11 Dla kl. III liceum i technikum; 11.30 Dedykujemy II zmianie; 11.49 Rodzice a dziecko; 12.25 „Wiecej, lepiej, taniej”; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13 Z nagrań duetu fortel.; J Dertel i M. Małkiewicz; 13.20 Z nagrań Ork. Mandolinistów Łódzkiej Rozgł. PR; 13.40 Rytm i melodie dla wszystkich; 14 Tronami ludzi i pieśni; 15.05 Go dzina dla dziewcząt i chłopców; 16.30 Popołudnie z młodością; 16.50 Młody program na antenie; 18.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 Dla domu i dla ciebie; 19.30 Koncert żywych; 20.25 Drobniarzy taneczne

Gdy zawiedzie serce

Karetka ze znakiem „R” niesie pomoc

Dyspozytornia miejskiej stacji Pogotowia Ratunkowego. Godzina 19. Zdezerwowany męski głos w słuchawce: — Żona... zasnęła, bóle w okolicy serca... lat 34... ulica...

Za chwilę jesteśmy już w karetce. My — to znaczy dr Franciszek Zerbe, kierownik zespołu kardiologicznego, działającego od miesiąca przy miejskiej stacji Pogotowia, Małgorzata Kostenecka — specjalnie wykwalifikowana pielęgniarka, Jerzy Rodziewicz — sanitariusz i niżej podpisana. Mamy ze sobą elektrokardiograf oraz specjalny zestaw leków.

Ten przypadek nie wymagał akurat interwencji kardiologa. Następnym — jak najbardziej. Mężczyzna, lat 43, bóle serca, stan po zawale.

A potem dalsze zlecenia, przekazywane przez stację za pomocą radiotelefonu. Przy przystanku na ul. Wyspiańskiego wypadek. Nagle zasłabnięcie. Przejazdy, skrzyżowania mijamy na syrenie. Czy zdążymy? Wreszcie ulica Wyspiańskiego. Jest przystanek, a obok, wsparty lokciami o kosh od śmieci człowiek. Na widok karetki zbiera się tłumek gapiów. Znajdujemy się również ten, który zwywał pogotowie.

— Przewrócił się i nie mógł wstać. Więc zadzwoniłem...

— Nie widzi pan, że jest całkiem pijany?

Wzruszenie ramion. Ostateczny nie zrobił, co do niego należało. Wezwiał pomoc. Czy pijany nie może nagle zasłabnąć? Czy jego serce z kamienia?

Oddajemy niedoszłego pacjenta w ręce funkcjonariusza MO. Stacja przekazuje dalsze zlecenia. Ulica: Różana, Gwar dli Ludowej, Cześnikowska. Po 4 godzinach spędzonych w karetce wracamy do stacji. Chwila odprężenia. Tyle, by wypić herbatę, by podsumować dotychczasowe spostrzeżenia. A także doświadczenia miesięcznej pracy zespołu kardiologicznego, któremu właśnie towarzyszyliśmy.

Ostatnie lata, zwłaszcza w krajach rozwiniętych, przyniosły wzrost liczby chorób wieńcowych i zawałów serca. Najgroźniejszą dla chorego są pierwsze chwile, gdy rytm serca ulega zaburzeniu, gdy przestaje ono spełniać swą podstawową funkcję: pompować krew. Z pomocą człowieka przysłała technika. Możliwość kontroli pracy serca przy pomocy monitorów, pobudzania i regulowania jego pracy przez specjalne urządzenia, takie jak defibrylator, to możliwości uratowania ludzkiego życia. Ale to wszystko trzeba zastosować zaraz w pierwszych chwilach po zawale. Potem może być za późno. Ta konieczność zrodziła idee ruchomych ośrodków intensywnej terapii.

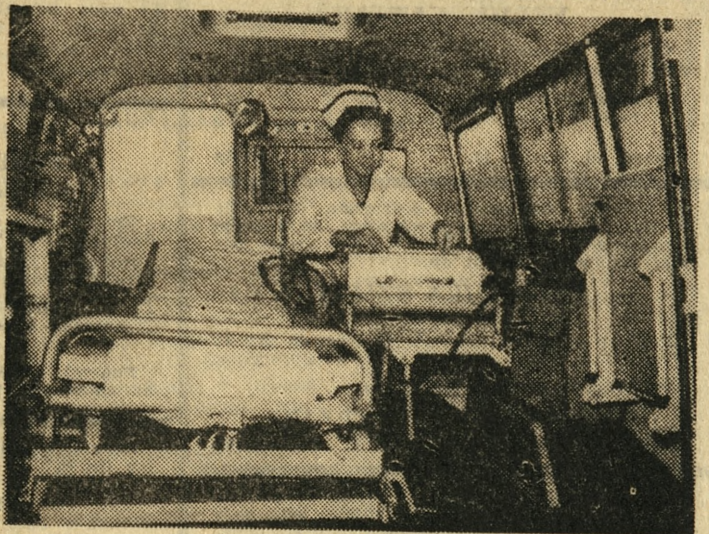
Niezmiernie ważne jest rozpoznanie. Poznać, pierwszy w kraju, zorganizował przy miejskiej stacji Pogotowia Ratunkowego stałe dyżury kardiologów. Opiekę nad zespołem sprawuje prof. dr Kazimierz Jasiński, wojewódzki konsultant d/s. interny, z którego inicjatywy powstał ten zespół. 14 specjalistów kardiologów, pracowników poznańskich szpitali, pełni tu kolejno 24-godzinne dyżury. Stacja otrzymała również specjalnie wyposażoną karetkę. Podobny zespół działa w Łodzi.

Miejska stacja Pogotowia przyjmuje miesięcznie od 450 do 550 zgłoszeń, sygnalizujących potencjalną możliwość choroby układu krążenia. Jedną trzecią naprawdę wymaga interwencji kardiologa. Jak rozpoznać, kiedy należy wysłać ten właśnie zespół?

Na to pytanie odpowiada lekarz pełniący tego popołudnia dyżur w dyspozytorni — dr Bożena Wdowczyk.

Na zdjęciu — wnętrze karetki reanimacyjnej. Przy aparaturze EKG specjalnie wykwalifikowana pielęgniarka, Małgorzata Kostenecka.

Fot. — K. Przychodźki



znad Sekwany: 21 Przegląd wydarzeń ekono.: 21.20 Teatr PR — Wybieramy Premierę Roku 1970: „Mam piękna kolekcję noży” — czyli porzecz przyjaciela” — słuch.; 22.50 Muz. rozrywkowa; 23.10 Przegląd i nagrody; 23.20 Nie tylko o zime — gra Zespół J. Miliana; 23.40 Muzyka taneczna; 6.10 Konc. żywych od słuchaczy polonijnych dla rodzin w kraju; 6.30 Program nocny z Zieloną Górą.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55. PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 8.35 „Świat i My” — magazyn aktualności gospodarczych; 9 Koncert estradowy; 9.35 Z życia ZSRP; 9.55 Moskiewska Ork. Kameralna; 10.25 Szkic do portretu Wilka — rep. 10.55 „Kantata i oratorium na przestrzeni dziejów”; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Słuchacze piszą — my odpowiadamy; 13.25 Ludowa muzyka Słowacji; 13.40 „Sprzedawca słodyczy” — fragm. pow.; 14.05 Konc. rozrywkowy z nagrań Ork. PR p/d S. Rachonia; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Z muzyki klasycznej; 15.30 Z repertuaru chórów chłopięcych; 17.15 Aud. społ.; 17.25 Z cyklu: „50 lat PWSM w Poznaniu”; 17.55 Radioexpress; 18.05 Czarodziejskie kaprysy Paganiniego; 18.20 „Widnokrąg” — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.15 Język angielski; 19.30 Magazyn literacko-muzyczny; „Ogary poszły w las”; 21.16 Młody austriacki pianista Jean Rodolphe Kars gra utwory fortep. Faurego i Brahmsa; 21.30 Reportaż literacki A. Malachowskiego z Włoch; 21.50 Mel. rozrywkowe; 22.30 Reportaż nt.: „Z wokandy”; 22.45 Sylwetka kompozytora — Wł. Zelenki; 23.25 Muzyka taneczna.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 8.05 Pojedynki na klawiaturach — Jimmi Smith kontra

Errill Garner: 8.35 Muzyka poczt. UKF: 9 „Zmień złote i inne” — powieść; 9.10 Gra zespołu „Con moto ma cantabile”; 9.30 Nasz rok 71; 9.45 Jednostkowe... duety i tercety; 10.05 Nie dla nich Filharmonia; 10.15 Aud. Radia ONZ; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 „Rodzina Whiteoaków” — powieść; 12.25 Konc. muz. uniwersytecki; 13 Na polskiej antenie; 15 Trzy po trzy o Warszawie — gawęda; 15.10 W cieniu przeboju; 15.35 Amator przy kierownictwie; 15.50 Pocztówki dziewczęce z Pragi, Budapesztu i Belgradu; 16.15 Fr. Schubert — So rafa skrypcowa A-dur op. 162; 16.35 Piękne życie, czyli wykonawcy jakich nie było; 16.45 Nasz rok 71; 17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi; 17.30 „Zmień złote i inne” — powieść; 17.40 Tymczasowy klub jazzowy; 18.10 Świat dźwięków — aud. St. Popoffa; 18.35 Przeboje rodem z Paryża; 19 Pisarz miesia ca — St. Dvęgat; 19.15 Powracająca melodia; „Małenka łódzka”; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20 Nowe, nowe i najnowsze; 20.40 Stoiwcy meczot ortodoksów — gawęda; 20.50 Muzyka z antypodów; 21.30 Prosimy częściej — śpiewa Jan Kobuszewski; 21.40 Na poboczu wielkiej noty — felieton; 21.50 Opera — P. Czajkowskiego; „Dama pikowa”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Serge Reggiani; 22.15 Pow. w wyd. dżw.: „Barron von Goldring”; 22.45 Mistrzowie spiritualis — Paul Robeson i Harry Belafonte; 23 Miniaturowe poetyckie — bajki J. Le malskiego; 23.05 Muzyka noca; 23.50 Śniwca Marie Laforet.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 10.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

WTOREK: 10-11.10 — „Intymne oświetlenie” — film fab. prod. czechosł.; 11.55-12.35 — Dla szkół — Język polski (kl. IV lice.); Eugene Ionesco: „Nosorożec”;

— Segregacja przypadków nie jest łatwa. Wiele zależy od zebra nia informacji, od sposobu jej udzielenia przez informatora, od tego, czy zdoła on właściwie określić objawy choroby, nie siląc się na jej nazwanie, rozpoznanie pozo stawiając lekarzom. Chcemy do minimum zredukować niebezpieczeństwo, gdy tylko jest podejrzenie o zawał, posyłamy specjalistów. Zespołu czuwa również nad właściwym przewozem takiego chorego do szpitala, pełni funkcje konsultanta dla kolegów z innych zespołów wyjazdowych.

Rozmowę przerywa kolejne wezwanie. Kardiolog spieszy wypełnić swój podstawowy obowiązek: ratować ludzkie życie. Gdy zajdzie potrzeba, przewiezie chorego do szpitala...

B. W.

Staromiejscy przyjaciele harcerstwa

Hufiec ZHP na Starym Mieście swój rozwój zawdzięcza m. in. powołaniu w 1965 r. Dzielnicowej Rady Przyjaciół Harcerstwa.

W roku szkolnym 1970/71 postanowiła ona, poza udzieleniem pomocy w realizacji zarządzenia Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego o wspólnym działaniu szkół z młodzieżowymi organizacjami ideowo-wychowawczymi, pomóc przy budowie Staromiejskiego Ośrodka ZHP na Cytadeli.

Tylko jedna staromiejska szkoła nie posiada Szkolnego Koła Przyjaciół Harcerstwa. Jest nią Technikum Kolejowe. Dlaczego? (na)

ESTRADA

Lekcja dobrej piosenki

Lekcja dobrej piosenki są bez wątpienia zorganizowane przez poznańską Estradę kilkunastu występów w auli UAM Maryli Rodowicz i Andrzeja Dąbrowskiego. Wykonawców tych, uznanych w ubr. za najlepszych piosenkarzy, nie trzeba naszej publiczności przedstawiać. Oboje prezentują wysoką kulturę wykonawczą, bogate walory głosowe-interpreacyjne, własny styl, a nadto skromność estradową, ce chującą z reguły wykonawców wysokiej rangi. Ich umiejętności nawiązania kontaktu z publicznością wywarły już podczas pierwszych, niedzielnych występów w Poznaniu, atmosferę daw no już nie spotykaną na koncertach estradowych.

Balladowy repertuar dobrze dysponowanej M. Rodowicz wzbogaciła tym razem przywie ziona z kubańskiego tournée me lodyna i pełna werwy piosenka, mająca wszelkie dane, by stać się nowym szlagierem estradowym tej piosenkarki. Oryginalnym jej uzupełnieniem stały się występy zespołu folklorystyczne

12.45-13.15 — Przysposobienie rolnicze: „Potrzeby pokarmowe roślin”; 13.15-14.25 — Przysposobienie rolnicze: „Potrzeby pokarmowe roślin”; 15.20-16.25 — Polite chnia TV — Matematyka (I rok); „Asymptoty ukośne” oraz „Badanie funkcji”; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Telewizyjny Ekran Młodych; 18.30 — „Kopalnia pomysłów”; 18.45 — „Ambicje no polsku”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.10 — Kronika III Zimowej Spartakiady Armii Zaprzysiężonych (Zakopane); 20.25 — Kino Interesujących Filmów: „Intymne oświetlenie” — film fab. prod. czechosł.; 21.45 — „Do wynajęcia” — film z serii „Saga rod. Forsytów”; 22.55-24 — Politechnika TV (powtórzenie).

SRODA: 9-9.30 — Chemia kl. VII — „Odkrywamy świat atomów”; 9.55 — Fizyka kl. VIII — Prąd elektryczny w metalach; 10.30-11.20 — „Ślub w rodzinie” — film z serii Saga rod. Forsytów; 12 — III Zimowa Spartakiada Armii Zaprzysiężonych (Zakopane skoki narciarskie do dwuboju klasycznego); 13.30-14 — Z cyklu „Wy bawmy zawód”; 15.20 — Polite chnia TV — Matematyka — kurs przygotowawczy „Okrąg” oraz „Wielokąty”; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla młodych widzów — Aula sesja XXVII; 17.15 — Magazyn ITP; 17.25 — Biała flaga nad sztabem Paulusa — film z serii „Obrońcy Stalingradu”; 17.50 — III Zimowa Spartakiada Armii Zaprzysiężonych skoki narciarskie do kombinacji — (Zakopane); 18.20 — Poszukiwania; 18.45 — „Czego szuka klient”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Ślub w rodzinie” — film z serii „Saga rod. Forsytów”; 20.55 — Światowid — prze gląd wydarzeń międzynarodowych; 21.25 — „Na trzy czwarte” — XXI program z cyklu — „Słuchamy i patrzymy”; 22.25 — PKF; 22.35 — Dziennik; 22.55 — Polite chnia — (powt.).

DO REDAKTORA GŁOSU

Dobrze, lecz nie najlepiej

„Głęboko zdziwiony przeczytałem artykuł z nr 11 „Głosu”, traktujący o stołówkach studenckich. Jestem studentem Politechniki. Pięć lat korzystam z dobrodziejstwa stołówek osiedla „Poligród” i fakt ten upoważnia mnie chyba do analizy treści tego artykułu.

A z jakością potraw, z ilością serwowanej strawy i wreszcie z wrażeniami smakowymi, różnie bywa. Nieznane mi są źródła, z których korzysta autor, ale nie odwołał się on na pewno do szerszej opinii studentów „Poligródu”. Nie słyszałem, aby w okresie ostatnich kilku lat przedstawiciel prasy odwiedzał „akademiki” i rozmawiał z szerszym gronem studentów na temat: co sądzą o swojej stołówce.

Ale do rzeczy. Menu stołówek istotnie jest bardzo „urozmaicone”. Oto typowy zestaw pokarmów obiadowych, serwowanych przez stołówkę politechników. Pierwsze: pomidorowa, grochowa, ogórkowa, koperkowa, krupnik, barszcz. Drugie: poniedziałek ryba, jajka, Wtorek — mielony, Środa — gulasz, Czwartek — mielony, pieczeń. Piątek — jajka, ryba, Sobota — pieczeń, gulasz, Niedziela — bułka w schabowym.

Czyniąc zadość sprawiedliwości dodać muszę, że wyżej podany układ serwowany jest z dużą systematycznością. Z obfitością posiłków też różnie

bywa. Jakość potraw bywa również czasami żenująca. Zauważyć należy, że jakkolwiek poleca się zwykle dwa dania, to zazwyczaj nie ma możliwości ich wyboru na bieżąco. Brac i konsumować można „jak leci”.

Uważam, że miano największej i najładniejszej stołówki zobowiązuje. Zobowiązuje nie tylko do naprawde dobrych i urozmaiconych posiłków. Niech skromnym przykładem będzie stołówka Politechniki Wrocławskiej. Otrzymać tam można do wyboru 6 dań i to dzień w dzień.

Z poważaniem
Jerzy Jankowski
ul. Kórnicka 5 D53

PS. Pan Marek Przybylski odnotował, że w dniu kontroli studentów Politechniki mieli do wyboru na obiad kotlet mielony i jajecznicę. Nigdy jeszcze, jak okiem sięgnąć w głąb pamięci studentów-weteranów, nie konsumowano u nas jajecznicę (widac, że panu Markowi Przybylskiemu serwowano danie na zamówienie), a tym bardziej zestawu mięsnego i beznamięsnego”.

J. J.

OD REDAKCJI: Przytoczyliśmy powyżej — z pewnymi skrótami list jednego ze stałych klientów stołówek „Poligród”. Nie możemy jednak listu tego pozostawić bez komentarza.

Kilka placówek odwiedziłyśmy wraz z członkami komisji, przeprowadzając inspekcję w ramach konkursu na najlepszą stołówkę akademicką. Nie podawała to jednak obiektywności oceny posiłków. O przybyciu komisji stołówek nie były powiadamiane; mieliśmy też możliwość — i wykorzystano ją — rozmawiania z konsumentami-studentami. Być może rozmów takich przedstawiciel redakcji przeprowadził zbyt mało, co nie dało pełnego obrazu jakości posiłków w stołówkach akademickich, trudno jednak przypuszczać, by nasi rozmówcy-konsumenti byli nieszczerzy i celowo ukrywali swe ewentualne krytyczne opinie.

Sugestie autora listu, jakoby przedstawiciel „Głosu” został potraktowany specjalnym obiadem brzmią dozwolnie, ale rzeczywistość była inna. Otrzymał on taki sam posiłek, jaki tego dnia dostępnym był w wszystkich konsumencie stołówek „Poligród”, co łatwo było skonstatować naocznie.

Menu stołówek i jakość potraw być może odbiegają od wymagań i gustów części konsumentów. Wiemy jednak, że właśnie w „Poligróde” daje się do wyboru po dwie zupy i dwa dania drugie. Pozostaje też fakt, że nikt z indagowanych przez naszego przedstawiciela i tu nie narzekał na jakość potraw.

Tak więc — przedstawiciel „Głosu” nie znalazł nigdzie sytuacji, która upoważniałaby go do wy ciągania zbyt daleko idących wniosków na temat złej jakości studenckiej bazy żywieniowej. Czy znaczy to, że chcieliśmy powiedzieć, iż żywienie młodzieży studiującej przedstawia się wybornie, że nie można mieć żadnych uwag do działalności stołówek, że nie trzeba tam ulepszać? Już sam fakt, że ponad 3000 studentów nie znajduje miejsca w stołówkach świadczy o niedostatkach w tej dziedzinie. Na pewno potrzebne są starania o dalszą poprawę jakości, o wprowadzanie ulepszeń, o urozmaicanie potraw, ich kaloryczności i zawartości witamin. Temu też zapewne celowi służy wspomniany przez nas konkurs, który także wskazuje iż samorządy studenckie muszą jeszcze wiele zrobić, aby poprawić jakość stołówek. My zaś po prostu, w serii wizyt w stołówkach, kierując się troską o sprawy studentów, stwierdziliśmy, że dzieje się w nich nie najgorzej. A że mogłoby być lepiej? Ba — lepsze jest wrogiem dobrego.

Pozostaje jeszcze do wyjaśnienia sprawa wspomnianej w liście do redakcji stołówki Politechniki Wrocławskiej. Sprawdziłmy tę informację. Oświadczono nam, że nie tylko ta, ale wszystkie jadłodajnie uczelni wrocławskich wy dają codziennie po 7 dań, w tym również obiady dietetyczne, lekkostrawne i jaskrie — do wyboru. Można powiedzieć, że to już prawie wszystko i oby jak najprędzej doszły do niego poznańskie stołówki akademickie. Będzie to chyba możliwe po rozważaniach zmianach dziennych stawek żywieniowych, właśnie w jadłodajniach prowadzonych dla studentów, (c)

Odsłonięcie tablicy w szkole na Dębcu

Postać Filipiny Plaskowickiej, nauczycielki i działaczki proletariackiego ruchu kobiet, doskonale zna młodzież Szkoły Podstawowej nr 21 na Dębcu. Jest patronką szkoły. W bieżącym roku przypada 90 rocznica śmierci F. Plaskowickiej. Z tej okazji nastąpiło w szkole odsłonięcie tablicy pamiątkowej poświęconej bohaterce nauczycielce. Odsłonięcie tablicy dokonał sekretarz KD PZPR — Wilda, Henryk Gi ziński. (bg)

INFORMUJEMY

Na wykład prof. dr. S. Parnickiego — Pudeiko pt. „Polskie badania archeologiczne w Novej” za prasa Instytut Historyczny UAM dzisiaj o godz. 17 do sali Collegium Novum, ul. Marchlewskiego 124/126.

Dzisiejszy „wtorek muzealny” w Muzeum Archeologicznym, ul. Wodna 27, wypełni prelekcja doc. dr. hab. A. Wiercińskiego z Uniwersytetu Warszawskiego pt. „Stosowanie metod i koncepcji antropologii w badaniach archeologicznych”. Początek o godz. 18.

Na otwarte posiedzenie naukowe z referatem doc. dr. H. Zbierskiego pt. „Mickiewicz — Wordsworth — paralele i kontrasty” zaprasza Komisja Filologiczna PTPN do sali przy ul. Mielżyńskiego 27/29. Komenda Dzielnicy MO — Nowe Miasto prosi poszkodowanych: meczyznych, któremu w sierpniu 1970 r. skradziono zegarek i zapalniczkę w rejonie Jeziora Maltańskiego oraz meczyznych, któremu w sierpniu 1970 r. w parku na Cytadeli skradziono kurtkę ortalanową koloru brązowego o zgłoszenie się w Komendzie Dzielnicy MO — Nowe Miasto, Kyniek Śródecki 9, pok. 16, w godz. 8-14.

odpowiadamy

▲ Prezydent DRN — Nowe Miasto polecił kierownikowi kiosku PCR-Naramowice nr 10 przy ul. Wielewskiej, by zamawiał ilości mleka zgodnie z potrzebami okolicy.

▲ DZEM — Grunwald informuje, że powyższone szychy na klatce schodowej w budynku przy ul. Calliera 10a wprawiono. ADM na prośbę dozorczy tego domu zezwolił na hodowlę kilku gołębi pocztowych w małej odgródzonej części strychu.

▲ Grupa robotników dekarzy w posesji przy ul. Długosza 24/6 usunęto. Zawiadamia DZEM Języcze.

▲ Nie znalazł treści artykułu trudno nam zacytować, czy będzie go można wydrukować. (131)

Henryk Cz., poczt. Modrzew. — Redakcja nie przeprowadza oceny wierszy; radzimy zwrócić się do Związku Literatów Polskich w Poznaniu, ul. Noskowskiego 24. (89)